Dzisiejszy numer zawiera 10 stron. **Opłata pocztowa uiszczona gotówką.**

Nr. 106. **Lwów, Poniedziałek 10. Maja 1926 r.** **Rok XLIV. (2)**

CENA NUMERU
20 gr.
PRENUMERATA: Miesięcznie we Lwowie 4 zł 50 gr. z dostawą do domu i w całej Polsce z przesyłką pocztową 4 zł 50 gr., zagranicą miesięcznie 6 50 gr.
Dla urzędników państw. i nauczycieli miesięcznie 3 zł. 50 gr.

KURJER LWOWSKI

Organ demokratycznej inteligencji

Wydawca: Nowa Polska Spółka Wydawnicza, Sp. z ogr. odp.

Redakcja i Administracja ul. Ossolińskich 18
Telefon redakcji **19**, w nocy 29-19. Tel. adm. 32-19. Adres dla telegramów: Kurjer Lwowski, Lwów. Rękopisów nie zwraca się. **Redaktor naczelny** przyjmuje: od 1-2 w południe.
P. K. O Nr. 153.215.

Przesilenie w całej Europie.

Lwów, 9 maja.

Europa przeżywa **ciężkie dni.** W Anglji gigantyczny strajk robotników. Francja, Belgja i Rumunja stanęły w obliczu katastrofalnego spadku waluty na wszystkich giełdach, u nas kryzys gabinetowy w pełnym chaosie, na drugi tydzień grozi dymisja gabinetowi Luthra w Niemczech, jedynie państwa, stojące pod młotem dyktatury (Włochy, Grecja, Hiszpania, Sowiety) zachowują jako tako spokój — **przed burzą.**

Rzecz charakterystyczna, że wszystkie te kryzysy mają **podłoże gospodarcze — z wyjątkiem niemieckiego.** Podczas gdy państwa zwycięskie i neutralne jęczą pod ciosami skutków wojny, **pobite Niemcy** trzymają się **twardo.** W ogólnym chaosie marka rentowa ani nie drgnęła, a kryzys, jaki się obecnie wyłania, jest raczej natury politycznej. Chodzi bowiem o to, że kanclerz Luther **pod firmą Hindenburga** zaczyna coraz bardziej **nachylać się ku monarchizmowi,** który pod wodzą majora **Sondersterna,** redaktora wszechniemieckiej „Deutsche Zeitung"- przygotowuje pod okiem władz **formalny zamach na republikę.** Jako pierwszy krok do celu posłużyło rozporządzenie Hindenburga, **przywracające barwy państwowe cesarskie.** Fakt ten wywołał wielkie niezadowolenie w łonie centrum, demokratów i socjalistów, którzy zapowiedzieli, że w następnym tygodniu **odmówią kanclerzowi zaufania.**

Wszystkie zaś inne państwa przeżywają **ciężki kryzys gospodarczy.** Anglja, Francja i Belgja skutkiem **nadmiernie wybujałego przemysłu** stanęły wobec trudności finansowych. Zagrożona generalnym strajkiem Anglja czemprędzej **ściągnęła funty,** rzucając na rynek cały zapas franków francuskich i belgijskich. W samej Francji stopa procentowa skoczyła **z 10 na 24 procent** rocznie, a nawet w Belgji podniosła się **z 10 na 15,** nie mówiąc już o Rumunji, gdzie urzędowa stopa **17** w przeciągu tygodnia osiągnęła cyfrę **28 procent.**

Z tych wszystkich kryzysów **najgorszy jest nasz.** Niezrównoważony i nadmierny budżet, chroniczny brak kapitału, najniesprawiedliwiej rozłożone ciężary państwowe, administracyjne bezhołowie, **zanik sumienia obywatelskiego,** upadek moralności w najbardziej odpowiedzialnych warstwach, niski poziom Sejmu, **pogarda dla uczciwej pracy** — oto jezioro martwe, w którem gnije wszelka myśl twórcza, gdzie topi się autorytety, gdzie **spycha się ludzi silnych i uczciwych,** aby nie przerywali rabunku, nie mącili zawiązanych interesów, **nie sprzątnęli z przed nosa spodziewanych mandatów.**

Ile korzyści moglibyśmy odnieść w tej chwili, gdyby nasze Państwo stało **na silnych nogach.** Ile rynków można okupować, ile kapitałów ściągnąć do kraju. **Osłabiać się, gdy inni są złożeni chorobą,** to zaiste **lekkomyślność** nielada. Zamiast uspokajać się obcymi kryzysami, — stwórzmy lepiej **silny rząd,** którydy wziął się **do czynu natychmiast.** Niech zamilkną zastrzeżenia i niech kroki **dyktuje zdrowa państwowa racja stanu.**

——oo——

P. Władysław Grabski tworzy rząd.

Gabinet pozaparlamentarny na widowni.

„Blok lewicy" zaproponował stronnictwom centrowym utworzenie centro-lewu.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 8 maja.
Godzina 2 po poł.

Poseł dr. Karol **Polakiewicz** (Str. Chł.) **imieniem stronnictw lewicy** zgłosił się w klubie sprawozdawców parlamentarnych, gdzie złożył następujące **oświadczenie:**

„**Zespół stronnictw lewicowych uważa za wskazane, aby poseł dr. Marek** (P. P. S.), do którego P. Prezydent Rzpltej zwrócił się z propozycją powierzenia mu misji utworzenia gabinetu, **zaproponował stronnictwom centrowym przystąpienie do utworzenia rządu centrowo-lewicowego".**

Upadek koncepcji centro-lewu.

Komunikat PPS.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Godz. 6 wiecz.

P. P. S. wydała dziś o godz. 2 po poł. następujący **komunikat** o przebiegu dnia dzisiejszego.

„W wyniku decyzji bloku lewicy, o próbie utworzenia rządu centrowo - lewicowego, posłowie **Marek** i **Niedziałkowski** odbyli dziś konferencje z prez. klubu P. S. L. „Piast" — p. **Witosem** i przezesem klubu Chrześc. - Dem., p. **Chacińskim.**

P. **Witos** oświadczył, że stronnictwo jego do rządu takiego **nie wstąpi,** lecz zajmie względem niego stanowisko rzeczowe i objektywne, uzależnione od szeregu postulatów.

P. **Chaciński** wskazał na trudności, na jakie napotyka w jego stronnictwie koncepcja centrowo - lewicowa.

Obydwie odpowiedzi oznaczają w praktyce odmowę wymienionych klubów, wobec czego posłowie **Marek i Niedziałkowski** zakomunikowali o wynikach swych usiłowań stronnictwom lewicy i klubom mniejszości narodowych, poczem p. **Marek** udał się do Belwederu.

O godz. 3.15 p. **Marek** złożył P. Prezydentowi **oświadczenie tej treści:**

„Kierowani pragnieniem powołania do życia gabinetu, którydy w sposób zdecydowany zajął się pracą **nad sanacją życia gospodarczego** w Państwie, zwróciliśmy się do stronnictw **„Piasta"** i **Chrześc.-Dem. z propozycją współudziału w rządzie. Stronnictwa te jednak współpracy odmówiły.** W tym stanie rzeczy oświadczamy, że **stronnictwa lewicy gotowe są za zgodą P. Prezydenta przedstawić gabinet ze swego grona Sejmowi z konkretnym programem gospodarczym i politycznym.** — Jednocześnie uważamy, że wszelkie próby utworzenia gabinetu centrowo - prawicowego, stanowiłyby zaostrzenie sytuacji z wielką szkodą dla interesów ogólno - państwowych".

Odmowa Marsz. Piłsudskiego.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 8 maja.

W godzinach wieczornych **blok stronnictw lewicowych zakomunikował prasie,** że zblokowane stronnictwa: PPS., Wyzwolenie, Stronnictwo Chłopskie i Klub Pracy, na swych naradach wysunęły kandydaturę Marszałka **Piłsudskiego.**

W imieniu tych stronnictw udał się do p. Marszałka pos. **Marek,** proponując mu podjęcie misji.

P. Marszałek **Piłsudski** oświadczył, **że misji podjąć nie może,** bo jego zakres prac ogranicza się do armji.

Oświadczenie p. Witosa.

(Telefonem od naszego korespond.).

Warszawa, 8 maja.
Godz. 8 wiecz.

Na konferencji, odbytej z posłem **Markiem oświadczył prez. Witos:**

„Stronnictwo **P. S. L. „Piast" ustosunkuje się do Pana** i pańskiej propozycji **bez uprzedzeń,** w sposób ściśle **rzeczowy.** Na to rzeczowe stanowisko nie może wpłynąć fakt, że reprezentanci PPS. **zapowiedzieli najostrzejszą walkę gabinetowi, który miałem tworzyć.** Wyraża się ono w tem, że zajmiemy objektywne stanowisko wobec rządu pańskiego, nie wchodząc do niego, jeżeli:

1) **Rząd ten będzie oparty o większość parlamentarną,** 2) **podejmie się realnego zrównoważenia budżetu,** wprowadzając konieczne redukcje i oszczędności; 3) **nie pójdzie na drogę inflacji** pod jakimkolwiek pozorem; 4) **poprze rozwój produkcji zwłaszcza rolniczej,** w szczególności przez usunięcie wszelkich ograniczeń rozwój ten krępujących; 5) **wystąpi w sposób zdecydowany przeciw naruszeniu całości i bezpieczeństwa Państwa** i naruszeniu — skądkolwiekby ono pochodziło — ładu i porządku prawem ustalonego i **przeciwstawi się z całą energją destrukcyjnej robocie żywiołów wywrotowych.**

Każdy krok ewentualnego rządu pańskiego, **będziemy osądzali z tego tylko punktu widzenia. Jeżeli odpowie powyższym zasadom, będziemy głosowali za rządem, jeżeli nie przeciw rządowi".**

(Ciąg dalszy na str. 7).

Notowania giełdowe.

Dolar w wolnym obrocie dnia 8 maja: w Warszawie 10.73 zł.; we Lwowie 10.85 zł.

Urzędowe notowania giełdy warszawskiej. Dolar. Transakcje: 10.40; Sprzedaż: 10.42 i pół; Kupno: 10.47 i pół. Poza giełdą 10.80.

Zurych urzędowy: Warszawa 0.00; N. Jork 5.17; Londyn 25.10; Paryż 16.25; Wiedeń 72.95; Praga 15.31; Włochy 20.70; Belgja 15.90; Budapeszt 72.38 i trzy ósme; Sofja 3.72; Holandja 207.70; Oslo 111 i trzy ósme; Kopenhaga 134.95; Sztokholm 138.25; Hiszpanja 74.30; Berlin 123.05; Belgrad 9.11.

Pogiełda nowojorska: Warszawa 10.10; Londyn 4.85 i jedenaście szesnastych; Paryż 3.14; Wiedeń 14.12; Praga 2.9625; Włochy 4.00 i pięć ósmych; Belgja 3.065; Budapeszt 14.12; Szwajcarja 19.35; Sofja 0.72;

Sprawy polskie w prasie zagranicznej.

Lwów, 9 maja.

„The Manchester Guardian" zamieszcza notatkę o **emigracji z Polski**, i pisze, że ogółem w roku obecnym wyemigrować ma 140—150.000. Jest to duży procent w stosunku do ogólnej liczby 29 miljonów ludności.

„Corriere della Sera" donosi z Paryża, **że rząd sowiecki polecił Cziczerinowi rozpocząć oddzielne układy z Francją i z Polską o traktat neutralności.**

„Deutsche Allg. Ztg." zamieszcza artykuł posła v. Freytagh-Loringhoven o traktacie berlińskim. Autor **podaje traktat ten oraz politykę zagraniczną Niemiec grunownej krytyce**, uważając, iż obowiązki Niemiec wypływające z jednej strony z traktatu, z drugiej zaś z paktu Ligi będą **w sprzeczności wzajemnej. Pakt Ligi** nie jest ogólnie obowiązującem prawem międzynarodowem, **wiąże on tylko członków Ligi.** Już z tego wynika, iż Rosja ma prawo odrzucić wszelką interwencję w swój spór z jakimkolwiek członkiem Ligi. Stanowisko to zajęła nawet sama Liga **w wojnie rosyjsko - polskiej w r. 1920.** Z tego również wynika, że postępowanie egzekucyjne Ligi wobec Rosji przez tę ostatnią może być uważane jako niesprowokowany atak w sensie traktatu berlińskiego, aczkolwiek byłoby ono usprawnione z punktu widzenia Ligi. Podobna sytuacja, która mogłaby wyniknąć przy zatargu między Rosją a Polską, Rumunją, lub jednem z państw bałtyckich, oznaczałaby dla Niemiec nierozwiązalny konflikt powziętych przez nie zobowiązań.

Niemcy przez obiecaną swą neutralność wobec Rosji na terenie Ligi oddały tej ostatniej dużą usługę.

Natomiast **neutralność Rosji wobec ewentualnego zatargu polsko-niemieckiego jest rzeczą samą przez się zrozumiałą**, gdyż Rosja bynajmniej nie jest zainteres. we wspólnem z Polską wystąpieniu przeciwko Niemcom. Przeciwnie, **interesy Rosji w tym wypadku raczej skłoniłyby ją do wystąpienia przeciwko Polsce.**

„Germania" omawia obszernie opinję prasy i kół politycznych polskich w związku z zawartym traktatem niemiecko - sowieckim. Autor twierdzi, powołując się na dobrze poinformowane źródła, iż ogłoszenie traktatu może **podważyć kurs polityki zagranicznej hr. Skrzyńskiego.**

———xo ox———

Nowy projekt sanacji finansów europejsk.

Wiedeń. (Tel. wł.)

Olbrzymie wydatki ponoszone przez wszystkie państwa biorące udział w wojnie światowej, spowodowały niesłychane **zubożenie** i niemniejsze **zadłużenie państw europejskich w Ameryce.**

Ten stan rzeczy, zagrażający Europie **finansową niewolą**, stał się punktem wyjścia dla całej powodzi projektów sanacji Europy.

Ostatnio pojawił si w czasopiśmie **„Paneuropa"** nowy plan F. A. **Vanderlippa** jednego z władców finansowych Ameryki. **Vanderlipp** proponuje stworzenie **centralnego banku rezerwy złotowej dla Europy z kapitałem jednego miljarda dolarów.**

Na żądanie poszczególnych państw europejskich, bank centralny w Ameryce, założyłby w tem państwie **„Państwowy bank rezerwy złotej"** przyczem wysokość kapitału tego banku filjalnego, oznaczałaby centrala amerykańska. Centralny bank amerykański miałby prawo dysponowania gotówką poszczególnych banków państwowych w ten sposób że mógłby w miarę potrzeby przelewać gotówkę z jednego banku do drugiego.

Gdy dzięki działalności „Państwowego banku", kraj **skrzepnie finansowo**, wtedy państwo mogłoby przystąpić **do wykupna** tego banku dla siebie, **za cenę z góry ustaloną**, uzyskując tym sposobem **dobrze ugruntowany bank własny.**

Ten ostatni punkt projektu uważa autor za rękojmię, że **„Centralny Bank"** w Ameryce nie weźmie sobie za cel **okucia Europy w złote kajdany zależności finansowej, lecz naprawdę pracować będzie nad uzdrowieniem zrujnowanych finansów Europy.**

WALKA O MIEJSCE W LIDZE NARODÓW.

Warszawa. (Tel. wł.).

Na posiedzenie **Komisji rekonstrukcyjnej** Rady Ligi Narodów, która rozpoczyna obrady dnia 10-go b. m. wyjechał jako delegat Polski dyrektor departamentu politycznego M. S. Z. p. **Juljusz Łukasiewicz,** który zastępować będzie tam Polskę razem z ministrem **Sokalem.**

—oo—

POŻYCZKA 6 MILJONÓW DOLARÓW DLA ŁODZI.

Łódź. (Tel. wł.).

Magistrat łódzki zawiadomił telegraficznie przedstawiciela banków amerykańskich w Szwajcarji **Lambrechta, że przedłuża mu prawo opcji** na pożyczkę na cele kanalizacji w Łodzi, na okres trzymiesięczny. P. Lambrecht doniósł poprzednio, że **rokowania o tę pożyczkę są na ukończeniu.**

Plan zaostrzenia strajku w Anglji.

Londyn, 8. 5. (PAT). Donoszą z kół, zbliżonych do partji pracy, że **ogólne położenie doznało zaostrzenia.** Kierownictwo strajku planuje zupełną zmianę dotychczasowej taktyki. Ponadto liczy się ono z możliwością rewizji dotychczasowego planu strajku o tyle, **że do strajku zostałaby włączona tak zw. druga linia**, t. j. związki zawodowe, które dotychczas nie brały udziału w strajku.

RZĄD PODWAJA OCHRONĘ POLICYJNĄ.

Londyn, 8. 5. (PAT.) **Organizacje władz rządowych opanowały wszędzie sytuację**, aby zapewnić spokój i bezpieczeństwo pracującym przy zwózce i rozdziale artkułów żywności. Rząd postanowił podwoić ochronę policyjną i w tym celu sformował **nowe kadry policji**, których **siła ogólna wynosi 75.000 ludzi.**

Londyn, 8. 5. (PAT.) Na wezwanie ministra spraw wewnętrznych zaciągnęło się do policji przeszło 50 tys. ludzi. Minister pragnie od poniedziałku mieć do rozporządzenia agentów policji specjalnej.

NAPRĘŻONA SYTUACJA W LONDYNIE.

Londyn, 8. 5. (PAT.) W dniu dzisiejszym **zaburzeń nie było, nie mniej jednak sytuacja staje się bardzo naprężona.**

ROZRUCHY W GLASGOW.

Glasgow. 8. 5. (PAT.) Wczoraj wieczorem przyszło tu ponownie do rozruchów. Policja konna i piesza odparła tłum, przyczem aresztowano 48 osób.

ZAPOMOGI DLA STRAJKUJĄCYCH.

Londyn, 8. 5. (AW). Dziś po raz pierwszy od chwili proklamowania strajku związki zawodowe **przystąpić mają do wypłacania zapomóg robotnikom strajkującym.** Zapomogi wynoszą 10—20 szylingów tyg. na głowę.

Ogólne zaniepokojenie wywołała tu wiadomość, że rząd angielski nosi się **z koncepcją zaaresztowania kapitałów związków zawodowych,** wychodząc z tego założenia, że akcja strajkowa jest bezprawiem.

ATAK NA POCIĄG POSPIESZNY.

Londyn, 8. 5. (PAT.) Pociąg pospieszny idący z Berwick do New Castle został zaatakowany w pobliżu przez tłum 300 do 400 strajkujących, którzy obrzucili go kamieniami, wybijając szby oraz raniąc lekko maszynistę oraz palacza.

STRAJKUJĄCY ROBOTNICY GOTOWI DO PODJĘCIA ROKOWAŃ.

Londyn, 8. 5. (PAT). Położenie niezmienione. Oficjalne organizacje rządu oraz tradeunionów zaprzeczają, jakoby nawiązano wstępne rokowania. Rada generalna kongresu tradeunionów jest w dalszym ciągu **gotowa do podjęcia rokowań**, nie stawiając żadnych warunków wstępnych.

BANKI ANGIELSKIE ODMÓWIŁY KREDYTU STRAJKUJĄCYM.

Londyn, 8. 5. (PAT). Wielkie banki kierow. londyńskie **odmówiły związkom zawodowym kredytu**, — mimo, że zabezpieczenie było dostateczne. Na zażalenie związków zawodowych rząd oświadczył bankom londyńskim, że powinny traktować związki zawodowe tak samo, jak wszystkich innych klijentów.

MANIFESTACJE KOMUNISTYCZNE NA POGRZEBIE.

Warszawa, 8. 5. (AW.) W czasie **pogrzebu** na cmentarzu bródnowskim zabitego w dniu 1 maja **komunisty Gawlika,** zebrało się **200 komunistów z 2 sztandarami,** przyczem zaczęto wygłaszać przemówienia państwowe mowy.

Policja, która otoczyła zebranych, **aresztowała 54 komunistów.** Skonfiskowano również sztandar komunistyczny.

ZASIŁKI DLA BEZROBOTNYCH PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH.

Warszawa. (Tel. wł.) Marszałek Rataj przyjął delegację **bezrobotnych pracowników umysłowych,** która przedstawiła mu ciężkie położenie, spowodowane niewypłaceniem zasiłków przez rząd. Marszałek przyrzekł delegacji poprzeć jej prośbę u czynników rządowych.

———ox xo———

Z prasy ruskiej.

Przesilenie rządowe. Walka o Narodny Dom.

Lwów, 9 maja.

Przesilenie rządowe w Warszawie, wbrew zapowiedziom niektórych partji, przewlekające się zadługo, podlega **bacznej obserwacji** tych sfer, szczególnie **kół politycznych ukraińskich**, dla których ciągłość silnej władzy, nie jest bynajmniej pożądana.

„Diło" podaje w dzisiejszym numerze **krótki zarys przesilenia,** a następnie zaopatruje komentarzem dotychczasowe wysiłki stronnictw, zmierzające do stworzenia nowego gabinetu.

Szczególnie **zamiary posła Witosa,** który — chciał stworzyć gabinet konieczności państwowych — nie zyskuje aprobaty narodowców ruskich. W prasie ich, tu i ówdzie między wierszami daje się **wyczuć zadowolenie**, że widoki rządu centrowo - prawicowego w ostatniej chwili się pogorszyły.

„Diło" nie chce popierać choćby biernie tych kół, którym przypisuje **niekorzystne ustawy z dziedziny szkolnictwa.** Wszechpolaków ludowcy ukraiń. bardzo nie lubią, i w tem widzą przyczyny wszystkich niepowodzeń.

Zamierzoną **sprzedaż ruskiej realności** przy ul. Zyblikiewicza, kładzie „Diło" na rachunek polskiej intrygi.

Dzisiejsze „Diło" podaje dość szczegółową **historję tej fundacji.** — Powstała ona z fundacji niejakiego Cybyka, który **dał 10.000 „guldenów"** na ufundowanie Instytutu dla dziewcząt z cerkiewką. **Kardynał Sembratowicz** zakupił za to realność we Lwowie i zaintabulował ją **na dobro Narodnego Domu.**

Obecny kurator Narodnego Domu p. **Czerkowski,** zamierza podobno tę realność sprzedać, by uzyskać potrzebne fundusze, na konserwacje innych budynków.

Ponieważ jednak Narodny Dom jest w rękach t. zw. „Starorusinów" przeto „Diło" nie posiadające tam żadnych wpływów, **usiłuje niezupełnie wytwornym środkiem polemiki dziennikarskiej podważyć wpływ tej „starej" partji.**

Pod znakiem czasu.

KARY ZA PUNKTUALNOŚĆ.

Lwów, 9. maja.

Jedną z naszych chronicznych, „narodowych“ wad jest **niepunktualność**. Odczyty, zgromadzenia, posiedzenia rozpoczynają się zawsze o pół, a czasem o **całą godzinę później**, niż zapowiedziano, a to wyłącznie z powodu braku dostatecznej liczby uczestników. To też nawet z natury punktualni wiedzą, że nie jest praktycznie przychodzić zbyt wcześnie, gdyż ścisłe **przestrzeganie terminu jest stratą czasu.**

Zasada **„czas to pieniądz“**. istnieje u nas jedynie **na papierze**. Ale nie może być inaczej, skoro wady tej nietylko się **nie zwalcza**, ale poprostu podsyca się ją i **popiera**. Rozmaite instytucje i towarzystwa mają zwyczaj oznaczać **dwa terminy zebrań**: jeden oficjalny, na zaproszeniach, drugi znacznie późniejszy, do wiadomości wydziału i wtajemniczonych. Skutek jest taki, że z oficjalną godziną nikt prawie się nie liczy, a rozpoczęcie obrad czy prelekcji odwleka się o długie kwadranse. Ci zaś, którzy na czas przybyli nie wiedząc o tej podwójnej grze skazani są za karę na niewymowne nudy.

Nie jest to sposób odzwyczajenia ludzi od nałogu spóźniania się. Raczej **należałoby** każde zebranie **zaczynać o oznaczonej porze**, bez względu na liczbę przybyłych. Wtedy szybko nawyklibyśmy do punktualności. (m.)

——oo——

ZGON PROF. UNIWERSYTETU WARSZAWSKIEGO.

Warszawa. (Tel. wł.) Zmarł tu profesor Uniwersytetu warszawskiego ś. p. **Władysław Smoleński**, znany **historyk**, autor szeregu dzieł naukowych i popularnych z zakresu historji polskiej i historji ustroju Państwa polskiego.

——oo——

ŁÓDŹ EKSPORTUJE DO PAŃSTW BAŁTYCKICH.

Łódź. (Tel. wł.) W tych dniach odejdzie z Łodzi do państw bałtyckich około 200.000 metrów towaru, a to przeważnie materjałów na mundury wojskowe.

——oo——

OD ADMINISTRACJI

Czas odnowić prenumeratę na MAJ

PRZESŁANYMI PRZEKAZAMI POCZTOWYMI.

Począwszy od następnego miesiąca załączać będziemy stale czeki P. K. O.

Imieniny Prezydenta Rzeczypospolitej.

Lwów, 9 maja.

Wczoraj jako w dzień św. Stanisława, patrona **Prezydenta Wojciechowskiego** odbyło się **uroczyste nabożeństwo** w bazylice archikatedralnej o godz. 9 rano. Mszę św. na intencję Prezydenta celebrował ks. inf. **Czajkowski.** W stallach zasiedli członkowie kapituły. w kościele obecni byli przedstawiciele władz, generalicja korpus oficerski i wiele publiczności. Na chórze, grała orkiestra 26 p. p., przed katedrą ustawiła się **kompanja honorowa.**

Popołudniu odbyły się w koszarach pogadanki dla żołnierzy na temat życia i zasług Prezydenta Wojciechowskiego, oraz **koncert orkiestr wojskowych** na placach przed gmachami urzędowymi: województwa, D. O. K., komendy miasta ratuszem i Uniwersytetem. Na budynkach państwowych powiewają **flagi** narodowe.

——ox xo——

Związek Adwokatów Polskich ku czci Konstytucji 3-go Maja.

Lwów, 9 maja.

W sali Kasyna i Koła lit. art. urządził onegdaj Związek Adwokatów Polskich **akademję** ku uczczeniu **rocznicy Konstytucji 3 Maja.** Słuchaczy zebrało się niewielu wskutek gwałtownej burzy, jaka w tym czasie nawiedziła nasze miasto — mimo to jednak zebranie, którego **program** składał się z przemówienia prezesa Związku dr. **Dziędzielewicza** i interesującego odczytu prof. dr. Ludwika **Ehrlicha** na temat **konstytucji marcowej** w porównaniu z ustawą majową — wypadło bardzo poważnie.

Dr. Dziędzielewicz zaznaczył, że **Konstytucja 3 maja nie była martwym** dokumentem, mimo. że nie mogła wejść w życie, gdyż prawnicy polscy zawsze uważali ją za akt żywy, który powinien stać się **punktem wyjścia** dla młodego ustawodawstwa polskiego, co też rzeczywiście nastąpiło.

Prof. **Ehrlich** poddał krytyce obowiązującą dziś konsytucję polską, podnosząc wszystkie jej **strony dodatnie,** o których świadczą odniesione przez młodą państwowość polską sukcesy, wzbudzające podziw zagranicy, przedewszystkiem opanowanie sytuacji w czasie zajść w grudniu 1922. Dalej wytoczył prelegent ustawodawstwu polskiemu szereg zarzutów, krótykując zwłaszcza **ordynację wyborczą,** która sprowadziła szkodliwe rozpolitykowanie ludności wskutek zasady proporcjonalnych wyborów. Ganił też dr. E. zbyt daleko posuniętą **nieodpowiedzialność i nietykalność posłów** — wreszcie stwierdził istnienie wielu **ustaw sprzecznych z konstytucją.** — Ustawodawstwo polskie — zakończył prelegent — wymaga **reformy i rozbudowy,** co jest nietylko możliwe ale zgodne z wstępem do konstytucji marcowej, oraz z założeniami ustawy majowej.

Ponoś...

Królewski wianuszek.

„Ch - N“ chce króla- Stroński za nim [wzdycha,
O króla wrzeszczą wszyscy monarchiści;
Nawet już naprzód, jak głosi wieść cicha
Wieniec z dębowych sprawili mu liści.

*

Prawda - że wieniec jest symbolem cnoty;
Lecz z pomiętego, królewskiego wianka
W Polsce korzystać nikt nie ma ochoty,
Chyba samotna w Sejmie Puzynianka.

*

Dajcie królowę! — Toż to będzie ślicznie
Pięknej twarzyczce w cnotliwym wianeczku!
Ja sam czuł będę wtedy monarchicznie,
Smykając z wianka listek po listeczku.

Wid.

——oo——

Sekcja II i V uchwaliły nie wydzierżawiać teatrów.

Lwów, 9 maja.

Onegdaj obradowały połączone sekcje II i V Rady miejskiej nad sprawą **dalszego prowadzenia teatrów miejskich. Dr. Diamand** referował wniosek na utrzymanie zarządu w rękach miasta.

Ks. dr. **Szydelski** przedłożył wniosek na **wydzierżawienie teatrów,** za czem przemawiali rr. **Höflinger, Sudhof,** dr. **Próchnicki,** przeciw wnioskowi zaś rr. **Felsztyn, Chales i Szczyrek,** który wyraził wątpliwość, aby znalazł się poważny kandydat na dzierżawę.

W głosowaniu uchwalono **wniosek referenta t. j. pozostawienie teatrów we własnym zarządzie** i dzisiejszych rozmiarach. Uchwalono nałożyć na komisję teatralną obowiązek **ścieśnienia budżetu teatralnego** do najdalszych granic, (rezolucja wicepr. **Chlamtacza).** Głosowano pod nieobecność członków klubu mieszczańskiego.

Posiedzenie rady miejskiej w sprawie teatrów odbędzie się **we środę.**

——oo——

ZJAZD JUBILEUSZOWY MACIERZY SZKOLNEJ.

Warszawa. (Tel. wł.) Zjazd jubileuszowy Macierzy szkolnej, odbędzie się **23 i 24 b. m.** Podczas zjazdu będzie otwarta **wystawa wydawnictw** oraz fotografji i wykresów placówek oświatowo-kulturalnych polskiej Macierzy szkolnej.

——oo——

Odcinek „Kurjera Lwowskiego“ z 10 5. 26.

JULJUSZ KADEN-BANDROWSKI 16

Sześć Mądrości.

(Czyli ważne zdarzenia życia codziennego).

(Ciąg dalszy),

Gdyśmy przyszli, już się na wystawie p. Jackowskiego świeciło, Tygrysowi zwieszało się z grzbietu aż pod pazury niedźwiedzia śliczne futro „kawowe“. Mama westchnęła, że to napewno bobry. Ojciec odpowiedział, że mu to wszystko jedno.

Lew trzymał w paszczy białe futerko Płynęło mu przez zęby, po różowym języku, — jak śmietanka z czarnemi przecinkami.

— Już wolę odrazu, — ojciec wskazał laską, — te gronostaje. To jest przynajmniej coś!

Sądząc po lwie, tygrysie i niedźwiedziu powinienby być u pana Jackowskiego nie wiedzieć jaki krzyk i wrzask. Tymczasm właśnie, — że byo cicho.

Wszędzie futra. Wisiały z sufitu, w przegrodach leżały w długich szufladach, pod sam wierzch, jak wygładzone powidła.

O dotknięciu lwa, tygrysa czy niedźwiedzia, choćby tylko w ogon mowy być nie mogło. Był zastawiony szybą także od wewnątrz. Przyłożyliśmy do niej nosy i wąchaliśmy.

— Wcale przyjemnie pachną takie zwierzęta, — szepnąłem do Irzka.

Wyśmiał mnie. Nie była to wcale „woń dzikich bestyi“, a poprostu „zapach wypchania“. Irzek twierdził, że „wypchanie“ czuć zawsze otrutemi motylami.

Nie mogliśmy o tem dłużej rozmawiać, zawołano nas do środka sklepu. Światło gazu odbijało się na gołuteńkiej głowie, pana Jackowskiego, jakby na złość rozmaitym gestym futrom, które tu, w drugim pokoju, wisiały ze wszystkich stron. Ponieważ pan Jackowski nie miał włosów. nie mogliśmy poznać, czy jest stary czy młody.

Na mamę i na nas nie zwracał żadnej uwagi. Mówił tylko do ojca. Przyjąwszy chętnie papierosa, rzekł: Zapewne jakieś futerko dla pana konsyljarza?

Nikt, tak, jak ojciec nie umiał na takie rzeczy odpowiadać. Ojciec zaciągnąwszy się dymem, odpowiedział wesoło: Ależ nic podobnego!

Zapadła cisza.

Pan Jackowski przymknął oczy zamyślił się i odwrócił do mamy.

Wytłómaczyła mu, o co codzi. O dwie skórki do peleryny. może o czapkę dla ojca przedewszystkiem zaś o kołnierze dla nas do płaszczy.

Pan Jackowski zaczął od peleryny. Radził mamie pozbyć się starej i wziąć coś całkiem nowego.

Ojciec usiadł przy ladzie i spytał — naprzykład co?

Pan Jackowski z początku, jakby zawstydził się. — Ach, panie doktorze, — westchnął, poczem zaczęło się pokazywanie.

Jak się nazywały te futra nie pamiętam. Były śliczne. Pomięszana razem jasność i ciemność, — tak lśniły. Rodzice dotykali skórek ostrożnie. pan Jackowski mrużył oczy i dmuchał do środka. mówiąc:— Ten włos zawsze się rozstąpi jak puch.

Z pokazywania wynikła rozmowa. Rodzice siedzieli cicho, panu Jackowskiemu światło jeździło po łysinie, opowiadał i jakby odrazu przedziwne zwierzęta zaczęły się kręcić i skradać po całym świecie.

Opowiadał o bobrach kamczackich, wielkich, jak konie. O sobolach, białych i niebieskich lisach białych zającach i gronostajach nad brzegami Leny, na Syberji.

Zapamiętaliśmy odrazu, że gronostaj ma latem włos popielaty, więc się na niego zastawia sidła tylko zimą.

Pan Jackowski musiał bardzo lubić te zwierzęta, bo wszystkie pamiętał. Pamiętał, naprzykład, jakiegoś cyweta, który ma na czarnym grzbiecie dokładną frę białą ze strunami. Syberyjskiego rosomaka. Lubił opossum, nawet nasze lisy krajowe, kózki i barany.

(C. d. n.).

——oo——

Z listów do Redakcji.

Troska o młodzież a głosy prasy.

Lwów, 9 maja.

Otrzymujemy następujące pismo: Koło Rodzicielskie I-go Państwowego Gimnazjum im. M. Kopernika we Lwowie, nieprzyjemnie dotknięte sensacyjnym artykułem **„Klub młodocianych samobójców we Lwowie"**, zamieszczonym w **„Gazecie Porannej" z dnia 6 b. m., zwraca się do Szanownej Redakcji z prośbą**, aby — mając na względzie zabezpieczenie polskiej uczelni przed nierozważną i nielicującą z powagą i tradycjami najstarszego Gimnazjum we Lwowie nagonką, **zechciała zamieścić** w swym poczytnem organie w imię prawdy **następujące wyjaśnienie:**

1. **Nieprawdą jest, że w klasie III A. istniał klub samobójców**, jako organizacja, składająca się z 12 względnie 13 chłopców, w której odbywały się losowania przy pomocy gałek, natomiast prawdą jest, że **na jednej z lekcji urządzono zabawę** i kartkę, na której notowano „członków", porzucono po skończonej zabawie, a nie podrzucono, jak to podano w artykule.

2. **Nieprawdą jest, że samobójstwo ucznia ś. p. Wiktora Kochanowskiego miało jakikolwiek związek z tą zabawą**, a prawdą jest, że ś. p. Wiktor Kochanowski targnął się na życie wskutek zaburzenia psychicznego, powstałego u niego od czasu śmierci ojca, który się w jego oczach zastrzelił.

3. Wprawdzie w życiu dzisiejszej młodzieży **można dopatrywać się smutnych przejawów powojennej psychozy**, lecz z drugiej strony prawdą jest, że **młodzież szkolna korzysta z czułej i doświadczonej opieki Dyrekcji, Grona Profesorskiego i Koła Rodzicielskiego.**

4. Prawdą jest, że I Państwowe Gimnazjum, dzięki wysiłkom i znacznym ofiarom pieniężnym, zarówno ze strony Koła Rodzicielskiego, jak i Dyrekcji, **wyposażyło ten Zakład we wszelkie możliwe urządzenia**, potrzebne do racjonalnego nauczania młodzieży, otoczyło młodzież opieką troskliwą, stwarzając jej sprzyjające warunki nauki i usuwając tem samem możliwość powstawania jakichkolwiek niezdrowych dążeń w życiu szkolnem.

Przykro nam jest bardzo, że **„Gazeta Poranna"** nie zadała sobie trudu zbadania u źródła tej sprawy i **lekkomyślnie niepokoi opinję społeczną alarmującym artykułem**, budząc trwożliwe obawy rodziców o los ich dzieci i wyrządzając tem samem Dyrekcji, Gronu Profesorskiemu i Kołu Rodzicielskiemu krzywdę, godząc w najstarsze gimnazjum, które działalnością swoją tak chlubnie zapisało się w pamięci ogółu.

Czyżby **niektóre organy naszej prasy za cenę dania swym czytelnikom niezdrowej sensacji godziły** w **Szkołę Polską**, wyrządzając krzywdę wychowawcom, którzy z zaparciem się pracują w trudnych warunkach, dążąc do wychowania pożytecznych i moralnie zdrowych obywateli? — **Czyż nie czas, aby Szkołę Polską uwolnić od podobnej opieki?** — Czyż nie lepiej, aby zamiast sensacji, Szanowna Redakcja „Gazety Porannej" zaznajomiła ogół z wynikami pracy pp. Profesorów i Dyrekcji i zaznajomiła społeczeństwo z rzeczywistym stanem warunków, w jakich młodzież się wychowywa?

Szkoła Polska jest własnością narodu i społeczeństwo nie pozwoli na obieranie jej za przedmiot uciechy gawiedzi ulicznej.

Za Koło Rodzicielskie I-go Państwowego Gimnazjum Matematyczno - Przyrodniczego we Lwowie: **Inż. F. Blum**, przewodniczący. — **Natalja Manoowa**, sekretarz.

Występy Stępowskiego w Teatrze Wielkim.

Lwów, 8 maja.

Znakomity uwodziciel **Kazimierz Junosza-Stępowski**, zagościł znów na deski Teatru Wielkiego, witany ciepło przez publiczność lwowską w komedji romantycznej, pióra małżeństwa Hatton, granej z okazji zeszłorocznych występów tego wybitnego artysty wiele razy.

Temu zapewne głównie — obok innych okoliczności lokalnych — przypisać należy, że **publiczność zjawiła się niezbyt licznie**, chociaż afisz teatralny zmienił tytuł zeszłoroczny „Uwodziciela" na „Znakomity Don Juan".

P. Stępowski, został jednak **tym samym uwodzicielem**, o którym wtajemniczeni, względnie wtajemniczone twierdzą, że jest to jego **najlepsza rola**, nietylko na scenie teatru... Ale ktoby tam wierzył plotkom.

Dość, że **artyzm** Stępowskiego naprawdę „uwodzi" i naprawdę daje wyjątkową pełnię wrażeń, a o jego Paurel'a można być spokojnym. Skoro nawet traci głos — to gra jego sceniczna, zapewnia mu karjerę dramatyczną!

Obok gościa, wybiła się doskonałą postacią primadonny włoskiej **Dobrzańska**, której talent rzetelny także rzadko ma sposobność zabłysnąć. Świetne epizody dali: **Czaki, Zabielski, Szosland** i inni, z ubiegłego sezonu w tej sztuce.

Jakaś „wszędobylska" sąsiadka, siedząca tuż za mną, informowała otoczenie, że zbyt długie pauzy między aktami pochodzą stąd, że w garderobie Stępowskiego rozgrywają się podobne sceny właśnie, jak w garderobie Paurela.

Oj języki! języki!

(j. g.)

ŻYDZI NA POLSKICH URZĘDACH PAŃSTWOWYCH.

Warszawa. (Tel. wł.).

Według danych **Głównego Urzędu statystycznego**, liczba urzędników - żydów wynosiła w r. 1923 3 procent. W **ministerstwie oświecenia** pracuje jeden żyd, referent do spraw wyznania mojżeszowego. — **W M. S. Wojsk.** jest jeden wyższy urzędnik żyd, oraz liczni oficerowie i lekarze żydzi. W **ministerstwie spraw wewnętrznych** pracuje dwóch żydów w centrali. W policji jest pewna ilczba żydów - przodowników i urzędników, prowadzących księgi stanu cywilnego. Na stanowiskach bardziej odpowiedzialnych pracuje ponadto kilku żydów w warszawskim urzędzie śledczym. — W Komisarjacie Rządu w Warszawie zatrudniony jest jeden żyd. — W **ministerstwie sprawiedliwości** należy zanotować jednego żyda, w prokuraturze jest trzech żydów. — W **ministerstwie skarbu** jest 5 żydów, pracujących prawie wyłącznie w deparamencie podatkowym. — W **ministerstwie robót publicznych** i **ministerstwie pracy pracowało 40** żydów.

Faszyści polscy przed sądem.

Warszawa. (Tel. wł.).

Dotychczasowy przebieg rozprawy, wykazuje coraz dobitniej brak poważnej myśli i brak poważnych ludzi w organizacji P. P. P.

Przed rozpoczęciem rozprawy dzisiejszej, znaleźli sprawozdawcy na ławach prasy **„orędzie"** osk. **Pękosławskiego**, zawierające apel o dokładniejsze informowanie opinji publicznej o treści jego „cennych" wynurzeń.

Następnie zeznawał świadek ppłk. **Thierbach**, zaprzysiężony członek organizacji desygnowany na **komendanta wojewódzkiego warszawskiego.** Wymagano jednak od niego wiele pracy, a dawano mało środków, **do racjonalnej pracy**, wobec czego z P. P. P. wystąpił.

Św. **Szymkowski** został zwerbowany do organizacji na pogrzebie Eligjusza **Niewiadomskiego.** Wystąpił z niej jednak, bo słyszał, że należą tam ludzie **o podejrzanej wartości moralnej.**

Św. **gen. Macewicz** należał do P. P. P., uważając organizację tę jako ważny czynnik w walce z bolszewizmem.

Św. **ks. Somag**, kapucyn, odbierał od członków organizacji przysięgę.

Przesłuchanie świadka ks. **Oraczewskiego,** spodziewanych sensacji nie wniosło. — Świadek **przeczy jakoby wogóle do P. P. P. należał**, a przypisywania mu jednej z naczelnych ról w spisku, nie umie wyjaśnić.

Świadek pozostawał wprawdzie w kontakcie z władzami P. P. P., dążył jednak do tego, **by program organizacji uzgodnić z rządem i** w tym celu nawet ułatwił **Pękosławskiemu i Gorczyńskiemu** konferencję z posłem **Głąbińskim.** Organizatorzy spisku wbrew woli świadka zamianowali go prezesem sądu honorowego i nadali mu pseudonim „**Ten**".

Z sali sądowej.

SZAJKA GROŹNYCH WŁAMYWACZY PRZED SĄDEM.

Lwów, 9 maja.

Wczoraj w sądzie karnym we Lwowie odbyła się **rozprawa przeciw groźnej szajce włamywaczy z pod Lwowa.**

Na ławie oskarżonych zasiedli: **Stanisław Domaradzki, Franciszek Lepianka, Józef Domaradzki, Regina Wolfówna i Ewa Domaradzka**, wszyscy z Dobroszyna, oskarżeni o szereg **kradzieży z włamaniem**, a nawet **rabunków.**

Po przeprowadzonej rozprawie zapadł **wyrok**, skazujący **Stanisława Domaradzkiego na 8 miesięcy, Franciszka Lepiankę na 10 miesięcy, Józefa Domaradzkiego na 5 miesięcy, Reginę Wolfównę na 3 miesiące ciężkiego więzienia** z obostrzeniami.

Ewę Domaradzką od winy i kary uwolniono.

Dwukrotnie skazany na śmierć.

Lwów, 9 maja.

Dnia 12 kwietnia 1925 r. w **Zamku**, pow. Rawa Ruska, popełnione zostało **morderstwo** na osobie Oleksy **Dziunka** tamtejszego gospodarza.

Wdrożone dochodzenia wykazały, że Semko **Sałdat**, ze zemsty, (Dziunek rzekomo przywłaszczył sobie spadek) namówił **młodszego brata swego Piotra, by strzelił do Dziunka.** Krytycznej nocy na straży postawiono Andrzeja Małoida zaś obaj **Sałdatowie zbliżyli się do okna chaty Dziunka, poczem Piotr Sałdat wystrzałem z karabinu pozbawił Dziunka życia.**

W jesieni 1925 r. odbyła się we Lwowie przed sędziami przysięgłymi **rozprawa** i wszyscy trzej oskarżeni skazani zostali **na karę śmierci** lecz obrońcy odwołali się do Sądu Najwyższego.

Sąd Najwyższy Semkowi Sałdatowi zmienił **karę śmierci na 20 letnie więzienie** zaś Piotrowi Sałdatowi na lat 15.

Wyrok na Małoida został zniesiony przyczem polecono ponownie przeprowadzenie rozprawy.

Onegdaj sędziowie przysięgli ponownie potwierdzili winę Małoida i został on jeszcze raz skazany na **karę śmierci.**

Obrońca Małoida odwołał się i tym razem również **do sądu najwyższego.**

BESTJALSKI CZYN WYRODNEJ MATKI.

Lwów, 9 maja.

Przed sądem przysięgłych zasiadła wczoraj Marja **Horak**, lat 26, oskarżona **o dzieciobójstwo.**

Dnia 4 marca b. r. oskarżona **powiła dziecko nieślubne.** Chcąc pozbyć się świadectwa zakazanej miłości, **wepchnęła dziecku do gardła kawałek węgla**, powodując uduszenie, poczem zwłoki wrzuciła do słomy w stajni i **poszczuła na nie psa.**

Na podstawie werdyktu przysięgłych zapadł wyrok, skazujący wyrodną matkę na **2 i pół roku ciężkiego więzienia.**

Przewodniczył s. s. o. **Antoniewicz** — bronił adw. dr. **Żywicki.**

ZASĄDZENIE ZWYRODNIALCA.

Lwów, 9 maja.

W swoim czasie przed sędzią jednostkowym **Zgóralskim**, stanął N. **Wolfbuch**, kupiec (ul. św. Jadwigi l. 8), oskarżony o to, że zwabiał do swego sklepu nieletnie dziewczątka i hańbił je. Sędzia Zgóralski skazał wówczas zwyrodnialca na 10 miesięcy więzienia. Wolfbach odwołał się do sądu apelacyjnego. Wczoraj rozpatrywano ponownie sprawę i trybunał apelacyjny zniżył mu karę na **5 miesięcy.**

Aresztowanie niebezpiecznego działacza komunistycznego.

Lwów, 9 maja.

Po długich poszukiwaniach udało się policji lwowskiej aresztować **znanego i niebezpiecznego działacza komunistycznego** i kierownika konspiracyjnego ruchu antypaństwowego w Małopolsce i na Wołyniu, **lwowskiego doktora prawa Mandla.**

Dr. Mandel był „pełnomocnikiem" III-ciej międzynarodówki komunistycznej i jako taki **wydawał dyrektywy, organizował jaczejki** bolszewickie i kierował **propagandą.** Długi czas był on nieuchwytny dla policji, ponieważ występował na coraz to innym terenie, **pod przybranemi** nazwiskami.

Dr. Mandel **prowadził życie na szeroką skalę.** W czasie aresztowania znaleziono przy nim **duże sumy w dolarach i złotych.**

Na żądanie władz łuckich **odstawiono Mandla do Łucka**, gdzie będzie odpowiadać za swoją **działalność na Wołyniu.**

Oryginalny

Wiosenny konkurs „KURJERA LWOWSKIEGO“.

Lwów, w maju.

Pragnąc pobudzić drzemiące w mieszkańcach naszego grodu zamiłowanie do **zdobienia balkonów i okien mieszkań kwiatami,** oraz przyczynić się choćby **w małej mierze** do **nadania miastu naszemu wyglądu europejskiego**

rozpisuje niniejszem „Kurjer Lwowski“

KONKURS

1) **na najładniej ozdobione kwiatami okna,**
2) **na najładniej ozdobiony balkon.**

*

Do udziału w konkursie zapraszamy:

!! WSZYSTKICH MIESZKAŃCÓW LWOWA !!

Udział mogą wziąć także instytucje prywatne i publiczne, szkoły, urzędy i t. p.

*

Kto pragnie wziąć udział w tej miłej, a niekosztownej rozrywce, **powinien w najbliższych dniach postarać się o zasadzenie odpowiednich roślin** w skrzynkach lub wazonkach na oknach i balkonach swoich mieszkań.

*

Sposób uczestniczenia

w konkursie podamy wkrótce, dziś tylko zaznaczamy, że o **przyznaniu nagród rozstrzygną sami**

! CZYTELNICY „KURJERA LWOWSKIEGO“ drogą plebiscytu !

*

NA NAGRODY

które wkrótce szczegółowo ogłosimy, złożą się:

1) **gotówka,**
2) **dzieła sztuki,**
3) **cenniejsze wydawnictwa,**
4) **cenne kwiaty pokojowe.**

Wydawnictwo „Kurjera Lwowskiego“.

Zjazd lekarzy weterynaryjnych.

Lwów, 9 maja.

W dniach 2 i 3 maja br. odbył się w Warszawie pod przewodnictwem prof. dr. Gajewskiego **trzeci zjazd członków Związku zawodowego lekarzy weterynaryjnych przy udziale** 150 delegotów. Program zjazdu obejmował szereg najbardziej aktualnych zagadnień z dziedziny weterynarji państwowej i samorządowo-społecznej.

Zjazd uchwalił konieczność niezwłocznego **usamodzielnienia inspektoratów weterynaryjnych przy urzędach wojewódzkich,** co zbiega się z zamierzeniami oszczędnościowemi rządu, jak również uregulowania w b. dzielnicy rosyjskiej opłat za świadczenia półurzędowe.

Do prezydjum zarządu głównego wybrani zostali: p. p. **Bieńkiewicz, Budzyński Herman, prof. Gajewski, Gracz, Miecik i Zaniewski.**

„Św. Joanna“ Shawa w Krakowie.

Kraków, w maju.

Kraków miał ubiegłego tygodnia swoją wielką sensację teatralną. Było nią wystawienie „Św. Joanny“ Shawa po homeryckich bojach, jakie stoczył dyr. Trzciński z cenzurą wojewódzką, która mało okazała zrozumienia dla istotnych wartości dzieła. po rekursach i ostatecznem uregulowaniu sprawy przez Min. spr. wewn. w myśl życzeń teatru. Z tym zewnętrznym elementem sensacji złączył się **wyjątkowy wysiłek teatru, pod kierunkiem niepospolitego reżysera. jakim jest dyrektor tej sceny.** Rezultat określa jednomyślnie prasa krakowska, jako jeden z największych czynów artystycznych, nietylko tego sezonu. Joannę grała młodociana artystka, p. Zaklicka; była to rewelacja świetnie zapowiadającego się talentu.

Pisma krakow. ogłaszają list pani Felicji Ralfowej Modrzejewskiej, (synowej wielkiej naszej wielkiej tragiczki) która będąc w Krakowie na jednem z przedstawień. spontanicznie pragnęła wyrazić teatrowi swój zachwyt. **„Przedstawienie to** — pisze p. Modrzejewska — **cofnęło mnie wstecz w lata największych triumfów sceny krakowskiej.** Reżyserja dziwnie utrafiła angielski ton sztuki, dała jej koloryt średniowieczny, doskonałą rzeźbę poszczególnych charakterów i tempo zespołów pełne siły, choć dyskretne. Joanna bezwarunkowo lepsza od tych, które Shaw miał w Anglji, porwała swą natchnioną a tak silna prostotą i urokiem postaci“...

Skrzynka na listy.

O rewizje sanitarne.

W rubryce tej zamieszczamy stale krótkie życzenia, zażalenia i uwagi nadsyłane do Redakcji a mogące zainteresować szerszy ogół. Red.

Lwów, 8. maja.

Dobrze by było, gdyby tak z drzemki (czy snu zimowego) zbudziły się jednak nareszcie wszelakiego autoramentu **władze sanitarne** m. Lwowa i odbyły **generalną inspekcję kątów i zaułków,** w których mieszczą się rojowiska zarazy i chorób.

Przydałoby się to szczególnie w związku z letnią porą, kiedy to „aura“ tak mocno sprzyja brudom i szerzącej się infekcji ogólnego niechlujstwa.

Może jedna z „Komisji lotnych“ odwiedzi przy sposobności podwórze realności **przy ul. Trybunalskiej pod l. 6 ?!** Wspaniałe „pole“ do popisu... Ukaż się karząca ręko urzędu sanitarnego...

Zrozpaczeni lokatorzy tej realności.

Okruchy.

GÓRĄ DUCH!

„Duch! nie ciało!“ mędrca hasło..
Choć drożeją mięso, masło,
lecz miłośnik prawdy nagiej
nie przykłada do nich wagi,
(vel: ciężarków). — Kto przykłada,
sztuczny ciężar mięsu nada
i cygaństwo stąd wynika,
(więc uważaj na rzeźnika).
Chleb dla ducha! rzecz wspaniała!
ale marność: chleb dla ciała,
więc go mędrzec nie przecenia,
choć je. lecz bez „namaszczenia“,
(zwłaszcza, gdy tak drogie masło.)
„Duch, nie ciało!“ — mędrca hasło.

Zetor.

Odcinek „Kurjera Lwowskiego“ z 10 5 1926.

Z TEATRU.

Ognie Sztuczne

Komedja w 3 aktach Ludwika Chiarelli'ego, przekład Zofji Jachimeckiej (w „Nowościach“).

Lwów, 8 maja.

Europa teatralna ziewnęła i poszła do... kina. Już dawno znudziła się Ibsenem i Hauptmannem, już jej nie bawią spółki francuskie, Kiedrzyński i Grubiński jeszcze nie uczynili wyłomu w kulturze teatralnej, mimo, że „Żydowska Księżniczka“ to „Czysty interes“, więc... więc rodacy Mussoliniego poszli na podbój teatru i faszystowskim gestem ślą pozdrowienia europejskim scenom.

Pirandello i Nikodemi, Forzano i Chiarelli, coraz dzielniej pełnią dyktatorską władzę na afiszach teatrów.

A nie ulega kwestji, że jest niedobrze na świecie po wojnie. Okres różnych inflacji minął, zapadli się pod ziemię różni dwudziestoletni „dyrektorzy“ różnych kryminalnych instytucji, za morze też trudno się dostać, więc co?.. **Oderwać się chyba od codzienności!** Ale to nie wszędzie możliwe, chyba pod włoskiem niebem, gdzie — jak to wykazał Chiareli w wystawionej przed kilku laty u nas „Twarzy i Masce“ — nawet pogrzeby bywają dość wesołe! Znasz ten kraj, cudny kraj? Ale tak całkiem współczesnego życia i tam ominąć nie można. Więc trzeba je zlekceważyć.

I to czyni Chiarelli wybornie, dając zgrabny bigos dramatu i komedji, naszpikowany smakowicie rodzynkami aktualnych aforyzmów, i migdałami filozoficznych odskoków.

„Mio caro“! Podła jest rzeczywistość, więc od niej uciec! **W krainę fikcji!** I do niej wiedzie bohatera sztuki Gerarda postać Scaramanzia. **Fikcja jest prawdą** — twierdzi on i kiedy z **Ameryki** wróci z Gerardem zubożałym zupełnie — w ciągu kilku godzin potrafi urobić mu opinję miljonera i zjednać szacunek society, a przez to wpakować w szereg komplikacji, które zacierają rzeczywiste położenie i prawdziwe oblicze Gerarda. — A Scaramanzio jest chodzącem po scenie wcieleniem autora, trochę automat, do wygłaszania różnych tez i aforyzmów, trochę symbol.. współczesnej mądrości życiowej i plebejskiego sprytu. Wychodząc z założenia, że **rzecz pomyślana staje się prawdą, a słowo to czyn,** który stwarza nieskończoność, puścił w obieg wersję o Gerardzie, który sam nie ma żadnej woli, bo mu została w pogoni za życiem tylko pusta — wytworność dnia wczoraiszego i niedzisiejszego człowieka.

„Tylko głupcy wyobrażają sobie, że są sprawcami swoich czynów“, więc sprawcą czynów Gerarda będzie Scaramanzio, on jest jego mózgiem i opiekunem, on jest też tą maską prawdziwego oblicza Gerarda. Sofisterja jego przekonywa chwilami, zwłaszcza, gdy głosi, że **posiadanie dzisiejsze to właściwie kradzież,** więc uczciwym jest ten, który nic niema, chociaż głosi, że ma. Chiarelli wie, że społeczeństwo nie potępia kradzieży, bo to doprowadziłoby ie do ruiny, więc rozgrzesza Scaramanzię, który tworzy „fikcję“ posiadania.

Chiarelli tam zaczyna w swoich sztukach komedję, gdzie się kończy dramat, a kończy go bardzo prędko, bo już w pierwszym akcie, zsyłając Gerardowi w chwili, kiedy chce popełnić samobójstwo — uśmiech miłości w postaci światowej kokoty Daisy. Ironja! Ona powróci go życiu, aby go stracić na rzecz młodego niewinnego dziewczęcia. Oto „ognie sztuczne“ przygodnej miłości, i fajerwerki Chiarellego, który strzela rakietami dowcipu i humoru po łebkach traktując cynicznie cały ten marny świat.

Wszystko to zgrabnie wyczynia włoski autor, napatrzywszy się, jak się takie sceny robi w kinie. Niemiecki autor do dramatu ponurego, ubiera czasem strój Arlekina (jak Wedekind), Chiarelli najpocieszniejsze harce wyprawia czasem w stroju „pompe funebre'a“.

Wystawiono rzecz tę na scenie naszej pod reżyserją **Dobrzańskiego** zgrabnie, jakkolwiek pierwszy akt prosił się o skróty. Kulisy to nie prześcieradło kinowe, i zbyt „nastrojowe“ sceny monologu bez słów **Michułowicza,** proszą się o skreślenie. Pozatem tempo było dobre i obsada staranna. Przedewszystkiem pozwolono nam podziwiać raz znów panią **Trapszo,** którą kierownictwo teatru przechowuje troskliwie zdala od sceny, mimo, że jest to jedna z nielicznych, najwybitniejszych sił naszego teatru*). Pani Trapszo postać Daisy wyposażyła w tyle wdzięku i kobiecego czaru, na ile tylko stać tę odradzającą się, jak gałąź winna czarującą kobietę i artystkę. Była tam cała gama kobiecości, od flirtu i czułości sentymentalnej, do silnych dramatycznych momentów i rysów człowieczeństwa.

Na czoło zespołu, wybił się obok Niej **Dobrzański,** artysta z bożej łaski, talent kapitalny, znaczący każdą rolą, drogę rozwojową ku prawdziwym szczytom kunsztu aktorskiego. Jego Scaramanzio, to był Mefisto codziennego życia, Mefisto najpierw jako urwipołeć, potem w anglezie, zły duch, który jednak „stwarza dobro“... Intuicja Dobrzańskiego, pozwala mu każdą rolę ustawić oryginalnie i zakreślać żywo, przytem Jego humor szczery, niewiele ma współzawodników. **Michułowicz** jako Gerard miał rolę trudną, ale zakreślił ją zajmująco i starannie, wyposażywszy postać w dużo miłego sentymentu, i wiele rysów głęboko ludzkich. **Ładosiówna, Skrzydłowska, Lochman, Kalinowski, Koczyrkiewicz i Zabielski** (stwarzający coraz lepsze postacie charakterystyczne) dali dobre epizody, a **Dębicka** jak zwykle, zabłysła rólką swą jako talent samodzielny, godny więcej troski kierownictwa.

Publiczność — jak zwykle — nie dopisała. Ma ona stałe wymówki nie chodzenia do teatru: Raz ulewa, to znów „przed pierwszym“, dziś równocześnie inna premjera, która też wieje pustką, jutro koncert lub przesilenie gabinetowe...

A teatry cierpią, cierpią!

J. Geszwind.

—oo—

*) Do sprawy „ekonomji“ sił w naszym teatrze, jeszcze zresztą powrócimy, także w odniesieniu do naszych cennych nabytków jak n. p. p. **Kopczewska,** lub tak utalentowanych jak **Dębicka i Ładosiówna** — stale źle „obsadzanych“.

Z sali koncertowej.

Stefan Askenase.

Lwów, 9 maja.

Bardzo dobre wrażenie pozostawił koncert pianisty Stefana Askenasego. Jest on jednym z tych nielicznych artystów, dla którego technika nie jest celem, lecz środkiem. Askenase nie ucieka się ani do jaskrawych kontrastów dynamicznych, ani do błyskotliwego wirtuozostwa, lecz interpretuje ze spokojem, z artystycznym umiarem, **wydobywając z dzieła, jego istotną treść.**

Technika jego odznacza się **równością i pewnością.** Grał Bacha fantazję chromatyczną, Schumanna „Karnawał“, Szymanowskiego: Serenadę Don Juana, poetyczne utwory Debussy'ego (Clair de lune, L'isle joyeuse) Revela (Undine) i efektowną kompozycję Albeniza „Triana“ — w ostatniej zaś części liczne utwory **Chopina** (impromptu, Etudy i inne).

Interpretacja utworów tak różnych pod względem charakteru i formy, **świadczyła o głębokiem odczuciu stylu i dobrym smaku.**

Publiczność nie szczędziła oklasków, zmuszając artystę do licznych naddatków.

Dr. A. Sołtys.

——xo ox——

Ciekawa afera w gwardji papieskiej.

Rzym, w maju.

Przed rokiem wydarzyła się **przykra afera** w szeregach papieskiej gwardji szlacheckiej, rekrutującej się z **członków najstarszych rodzin rzymskich.**

Jeden z wyższych oficerów gwardji, **markiz N.** został mianowicie w czasie sprzeczki **spoliczkowany,** i ku powszechnemu oburzeniu, nie **wyzwał przeciwnika swego na pojedynek,** lecz zaskarżył go do sądu o obrazę czci.

Gwardja szlachecka zażądała **usunięcia markiza z swego grona** i postanowiła go towarzysko **zbojkotować.**

Watykan znalazł się skutkiem tej afery w **położeniu** nad wyraz **przykrem.** Po długich rokowaniach kardynała - sekretarza stanu **Gasparie-go** z komendantem gwardji, księciem **Aldobrandinim, postanowiono markiza N. zawiesić w służbie na rok,** w nadziei, że po upływie tego czasu afera pójdzie w zapomnienie.

Kurja papieska nie mogła bowiem uznać markiza N. niegodnym pełnienia służby honorowej w szeregach gwardji, z tego tylko powodu, **że ten spełniając obowiązek katolika, postąpił wedle przepisów prawa kanonicznego** i pojedynku odmówił.

Nadzieje na załagodzenie sprawy zawiodły jednak. W rocznicę zajścia odbyło się niezwykle liczne zebranie arystokracji rzymskiej, na którem postanowiono, zażądać najkategoryczniej wystąpienia markiza z gwardji.

Gwardziści zagrozili nawet porzuceniem służby, na wypadek nieprzyjęcia ich żądania.

Ze względu na kategoryczną postawę gwardji i tło sprawy, **w kołach arystokratycznych wyrażają duże wątpliwości, czy Watykanowi uda się sprawę załatwić ugodowo.**

——xo ox——

Bandyci amerykańscy w wojnie z sprawiedliwością.

Lwów, 9 maja.

Niebywały nawet w kronikach kryminalnych Ameryki, fakt zamordowania drugiego prokuratora w Chicago, Mac **Swigginsa,** poruszył całą ludność tego olbrzymiego miasta.

Wszelkie oznaki wskazują na to, że **potężna** i doskonale zorganizowana **banda zbrodniarzy** chicagowskich, postawiła sobie za cel **wymordowanie wszystkich wyższych urzędników policji i sądu** i pogrążyć olbrzymie miasto w odmęta ch **chaosu.**

Mord na osobie prokuratora Mac **Swigginsa,** dokonany został z niezwykłą śmiałością i wśród takich okoliczności, że nawet najfantastyczniejsze pogłoski **o krucjacie bandytów przeciw sprawiedliwości,** nabierają realnego znaczenia.

Mac Swiggins, jeden z najenergiczniejszych urzędników kryminalnych Chicago, został zabity w czasie odbywania podróży inspekcyjnej przez dzielnicę zbrodniarzy wielkomiejskich. W pewnej chwili wyprzedził tajemniczy **samochód pancerny,** auto prokuratora i oddał w jego kierunku **20.000 strzałów z karabinu maszynowego,** najnowszej konstrukcji.

Plan zamachu przygotowany był z taką precyzją, że niepowodzenie było wręcz wykluczone.

W toku dochodzeń policyjnych, **aresztowano 122 podejrzanych,** mimo najusilniejszych starań jednak, nie udało się władzom schwytać zbrodniczej szajki.

Pierwszy prokurator Chicago, p. **Crowwe,** zarządził wobec grozy sytuacji wyjątkowe środki ochronne i postawił wniosek na **wprowadzenie sądownictwa doraźnego.** W odpowiedzi otrzymał prok. **Crowwe** anonimowy list z pogróżką, że w razie przeforsowania tego wniosku, **dom jego będzie wysadzony w powietrze, a dzieci zostaną porwane.**

Pogróżka ta, osiągnęła zamierzony cel, **prokurator bowiem cofnął niezwłocznie swój wniosek.** Podobne pogróżki otrzymał prezydent i dwaj wyżsi funkcjonarjusze policji chicagowskiej.

Działalność zbrodniczej szajki uwypukla najdobitniej ogłoszona niedawno statystyka. — Cyfry wykazują, że w Chicago popełnia się **przeszło 700 morderstw rocznie.**

Nieubłagana walka, jaką prowadzą władze z bandytami, pociąga za sobą liczne ofiary w szeregach policji. Organizacja jubilerów chicagowskich, poczuła się wobec tego do obowiązku, złożenia wielkiej sumy na rzecz wdów i sierót poległych w obronie ich mienia policjantów.

Kurjer filmowy.

ZIGANO.
(Kino „Lew“).

Nazwisko **Harry Peel'a** związane jest z dramatami sensacyjnymi o **wyrobionej sławie nadzwyczajnych karkołomnych ewolucji,** jak i też technicznych trików z zastosowaniem najnowszych wynalazków XX. wieku.

Tak też i rzecz się ma z filmem **„Zigano“,** którego akcja toczy się w czasach Napoleona. **Kostjumówka nie jest bezwzględnie dla tego, pozatem niezrównanego artysty, dostatecznem polem do popisu.**

Wyobrazić sobie **Peela** bez auta, aeroplanu, łodzi motorowej i innych akcesorji czasów obecnych — jest trudno.

Przepiękne krajobrazy i perspektywy, kręconego we Włoszech filmu, mogą dostarczyć miłośnikom natury prawdziwej emocji.

——ox xo——

Kurjer literacki.

Karol Düring: Zakład ciemnych we Lwowie 1851—1926. Ku uczczeniu 75-lecia instytucji tak pożytecznej i starannie prowadzonej, **wyszła z druku broszurka,** która daje ogólny pogląd na działalność i historję Zakładu ciemnych. Treść broszurki obejmuje: O kształceniu ociemniałych. Założenie Zakładu ciemnych we Lwowie 1851 r. Poświęcenie Zakładu na Zofiówce w r. 1901. Lata wojenne. Lata powojenne. Program i cel nauki. Rozkład codziennych zajęć wychowanków. Warunki przyjęcia do Zakładu. — Zamieszczono także spis wszystkich dotychczasowych dyrektorów Zakładu, dzisiejszego grona nauczycielskiego i wychowanków, oraz kilka fotografji. Wydawnictwo na staranną formę zewnętrzną.

„Przyjaciel szkoły“ Dwutygodnik Nauczycielstwa Polskiego. Rok V. Nr. 8 (20 IV 1926) Poznań, ul. Różana 4 a. Treść zeszytu ósmego poświęcona jest nauce śpiewu i wychowaniu fizycznemu.

Treść zamyka lekcja gimnastyki Nowickiego, kierownika wychowania fizycznego w szkołach miasta Poznania.

„Nr. 19 Wiadomości Literackich“ przynosi wywiad z Ar. Górskim, wywiad z niemieckim dramaturgiem Brechtem, artykuł K. Bukowskiego o książce Hendersona „Rozmowy z Bernardem Shaw“, recenzję St. Kołaczkowskiego z „Połowu“ I. K. Iłłakowicz, wywiad z przedstawicielami krakowskiej grupy malarzy „Jednoróg“, wiersze z mającego ukazać się tomu poezji H. Brauna „Rzemiosło“ sprawozdania teatralne Ant. Słonimskiego, ilustrowaną kronikę filmową, notatki, „Polska za granicą“ „Camera obskura“ itd.

—o—

NAJLEPSZE KSIĄŻKI POLSKIE. Komisja polska „Międzynarodowego Instytutu Współpracy Intelektualnej“ według ostatniej „Le Monde Nouveau“ zaleca:

„Uciekła mi przepióreczka“ Żeromskiego“, „Obok życia“ Ostrowskiego, „Poezje“ Dębickiego, „Pałnik Karapeta“ Goetla, „Stanisław Moniuszko“ Opieńskiego, „Historja Literatury Polskiej“ Brücknera, „Szekspir“ Pinińskiego, „Dzieje wojskowości w Polsce“ Korzona, „Ostatni szlachcic“ Grabca, „Z odległej i bliskiej przeszłości“ Bujaka, „Pisma“ Abramowskiego i „Dzieła“ Marjana Smoluchowskiego.

Lista za rok 1923 obejmuje prace Dobrowolskiego, Kucharzewskiego, Godlewskiego, Grabskiego, Rutkowskiego i Siemińskiego.

Wykłady o Literaturze Polskiej na Uniwersytetach niemieckich w bieżącym semestrze letnim: Hamburg p. Rehbekiel wykłada w języku polskim o współczesnym dramacie polskim, Królewiec: p. Rost wygłosi kurs historji literatury polskiej od r. 1760 aż do końca romantyzmu, Halle: p. Kunowski będzie mówił o utworach nowoczesnych poetów polskich.

Sensacyjne odkrycie indyjskiego uczonego

Lwów, 9 maja.

Niedawno obchodził 10-letni jubileusz istnienia **Instytutu Bosego w Kalkucie,** który wśród instytucji naukowych całego świata zajmuje osobliwe miejsce. Zakład ten został ufundowany z pieniędzy państwowych Anglji i Indji, oraz z darów prywatnych przyjaciół nauki z całego świata w tym celu, ażeby znakomity uczony indyjski sir **Jagadis Chandra Bose** mógł prowadzić swe **badania przyrodnicze.** Instytut ten należy do najlepiej wyposażonych zakładów, gdyż Bose stworzył sobie laboratorjum, zaopatrzone w środki naukowe, jakich inne podobne instytucje nie posiadają. Uczony Hindus jest nietylko wybitnym badaczem przyrody, laureatem i członkiem wielu akademji europejskich, ale także **mistykiem,** posiadającym gruntowną znajomość **staroindyjskiej wiedzy tajemnej.** Dostarczył też już nauce niejednego cennego odkrycia.

Odkrył naprzykład **nowy rodzaj promieni,** które podobnie jak promienie X, uwidoczniają ciała niewidzialne, a nawet mają większą siłę, niż promienie Roentgena. Odkrycie to, którego wartość jest raczej naukową, niż praktyczną, uczyniło nazwisko Bosego znanem w Europie.

Osobliwe są odkrycia tego badacza w dziedzinie **życia roślin.** Licznymi eksperymentami dowiódł on, że **rośliny posiadają zmysły** niegorsze, a nawet delikatniejsze, niż zwierzęta, że **mają serce,** którego **uderzenia można obliczyć** zapomocą specjalnego aparatu, skonstruowanego przez Bosego a nawet, że są **obdarzone duszą.** Soki roślinne krążą podobnie jak krew w organiźmie ludzkim i zwierzęcym, a organa oddychania i trawienia rośliny wywierają wpływ na czynność serca.

W czasie uroczystości jubileuszowych Jagadis Bose przeprowadził **śmiały eksperyment. Narkotyzował rośliny** zapomocą silnych środków podniecających i osiągnął w wysokim stopniu **przyspieszenie czynności ich serca,** poczem następowała pozorna śmierć wskutek osłabienia uderzeń pulsu i serca. Doświadczeniom tym przypatrywało się wielu **europejskich uczonych** . Bose powtórzy swe eksperymenty w Londynie.

——oo——

Gabinet pozaparlamentarny na widowni.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 8 maja.
Godz. 6-ta wiecz.

O godz. 5-tej Marsz. **Rataj, wezwany do Belwederu,** w celach informacyjnych, wrócił do Sejmu i zakomunikował, że **P. Prezydent zdecydował się powierzyć misję utworzenia gabinetu, komuś z poza parlamentu.**

Marsz. **Ratai** zapytany przez Waszego Korespondenta, kto jest kandydatem, odpowiedział, że stara się jedynie ściśle informować P. Prezydenta o faktach zaszłych na terenie parlamentarnym, kwestja decyzji P. Prezydenta zaś jest poza terenem kompetencji Sejmu i P. **Prezydent sam ustali kandydata.**

O godz .5.30 ma zapaść w Belwederze decyzja co do osoby kandydata na premiera.

*

Godz. 8 wiecz.

Dotychczas **decyzja P. Prezydenta Rzplitej,** w sprawie powierzenia misji sformowania gabinetu, **nie zapadła.**

Mówią w Sejmie, że P. **Prezydent zdecydował się zamianować szefa rządu i cały skład gabinetu bez prowadzenia rozmów na terenie parlamentarnym. Gabinet taki przyszedłby do Sejmu jako rządzący i podjąłby normalną pracę.**

W pewnych kołach sejmowych szerzy się pogłoska, że na premiera desygnowany zostanie p. Zygmunt **Chrzanowski,** b. minister spraw wewnętrznych w 13-dniowym gabinecie Świerzyńskiego w r. 1918. Pogłoska ta jest jednak nieprawdopodobna, ze względu na to. że p. Chrzanowski był prezesem **„Kooprolnej“,** która uzyskała od Skarbu Państwa gwarancję finansową na 1 miljon funtów ang. i długu tego nie pokryła, skutkiem czego Skarb musiał dług ten wyrównać z tytułu gwarancji.

*

Godz. 23.30.

Do godziny 23 **niema jeszcze konkretnych wiadomości,** komu P. Prezydent powierzy utworzenie gabinetu.

Atoli od godz. 22 kursuje w Sejmie uporczywa pogłoska. że sformowanie listy nowego rządu zostało powierzone p. Władysławowi **Raczkiewiczowi.** ministrowi spraw wewnętrznych w gabinecie p. Skrzyńskiego.

Powody odmowy prem. Skrzyńskiego.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 8 maja.
Godz. 11.

Półoficjalnie informują nas: **Wobec nieścisłych wiadomości,** jakie przeniknęły do prasy o przebiegu rozmowy między prez. **Witosem** a p. prem. **Skrzyńskim** — dowiadujemy się z dobrze poinformowanego źródła, że w całogodzinnej rozmowie popołudniowej, p. **Skrzyński wyraził zasadniczą zgodę na objęcie teki spraw zagranicznych** w rządzie prez. **Witosa, na** podstawie uzgodnienia charakteru składu tego rządu, który zależał jeszcze od rozmów p. Witosa ze stronnictwami.

Ponieważ w ponownej rozmowie wieczornej tegoż dnia, p. premjer **Skrzyński** stwierdził, że prez. **Witosowi nie udało się urzeczywistnić umówionych zamiarów konstrukcji rządu,** a przytem zmuszony był zmienić obsadę 2 tek. w stosunku do tego, co projektowano poprzednio, p. **Skrzyński** skonstatował. że w wytworzonej sytuacji nie miałby możności skutecznej pracy zagranicznej i dlatego **teki przyjąć nie mógł.**

P. Wład. Grabski tworzy rząd.

Godz. 1.45 w nocy.

O godz. 1 stało się wiadomem, że P. Prezydent Rzplitej powierzył misję utworzenia gabinetu p. Władysławowi Grabskiemu.

P. Grabski misję przyjął i obecnie układa listę swego gabinetu. Jest pewnem, że tekę spraw zagranicznych obejmie p. Skrzyński.

Pogłoska o powierzeniu misji p. Raczkiewiczowi utrzymała się do ostatniej niemal chwili. Pogłoska ta została przypuszczalnie puszczona celowo, dla zamaskowania przygotowywanej akcji.

W kołach politycznych było wiadomem, że od godz. 5-tej p. Wł. Grabski pozostaje w stałym kontakcie z P. Prezydentem.

Na uwagę zasługuje fakt, że p. Wł. Grabski zamieścił w sobotnim „Kurjerze Warszawskim" artykuł, poświęcony sprawie kontroli zagranicznej w zwązku z dyskusją na temat uzyskania pożyczki zagranicznej. W artykule tym, **obstaje p.** Grabski przy swym programie i wypowiada się ostro przecw projektom zaciągania pożyczki pod kontrolą obcą.

Proces węgierskich fałszerzy 1000 frankówek.

Budapeszt. (Tel. wł.)

W procesie przeciw ks. Windischgrätzowi i tow. zasiada na ławie oskarżonych ogółem 24 24 osób — do rozprawy wezwano 49 świadków, między tymi premiera Bethlena, ministra spraw. wewn. Rakowsky'ego, minisjra honwedów Czaky'ego i ministra opieki społ. Vasza.

——oo——

ZAWIESZENIE DZIENNIKA WĘGIERSKIEGO.

Budapeszt (Tel. wł.). Ministerstwo spraw wewn. zawiesiło dziennik „Villag“, motywując to tem. iż „Villag“ zamieścił szereg artykułów, naruszających spokój wewnętrzny i naruszających interesy polityki zagranicznej kraju. Posłowie klubu lewicowego zainterpelują podczas dyskusji budżetowej ministra spraw wewn. w sprawie zawieszenia tego dziennika. Redaktor naczelny tego pisma oświadczył, iż skutkiem zawieszenia „Villagu“ straci chleb przeszło 300 osób.

Rewolta więźniów w Ameryce.

Wiedeń, (Tel. wł.)

Z Nowego Jorku donoszą 6 b. m.. że z więzienia państw. Steville w stanie Illenois wyłamało się 7 więźniów skazanych na długoletnie więzienie, dozorcę zamordowali, a kilku strażników ciężko poranili. Po wyłamaniu się z więzienia uciekli w aucie i dotychczas nie wytropiono ich.

Eksport węgla polskiego wzrasta.

Gdańsk, 8. 5. (PAT). **Strajk powszechny w Anglii** zaczyna wywierać wpływ także i na port gdański, w którym **ruch okrętowy bardzo silnie wzrasta.** Państwa bałtyckie i skandynawskie, nie mogąc sprowadzać węgla z Anglji, **zakupują węgiel polski w corazto większych ilościach.** Ładowanie i wysyłka drzewa z portu gdańskiego do Anglji nie natrafiła dotychczas na trudności.

OFIARA P. PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ NA BEZROBOTNYCH.

Warszawa, 8. 5. (AW.) W dniu swych Imienin. **P. Prezydent Rzeczypospolitej** przeznaczył na zapomogę dla **bezrobotnych 4 tys. zł.**

——oo——

SERDECZNE PRZYJĘCIE DZIENNIKARZY POLSKICH W RUMUNJI

Braiła 8. 5. (PAT.) Przyjęcie delegatów biorących udział w **konferencji prasowej polsko - rumuńskiej** nacechowane było w Braile wielką serdecznością. Miasto i port były bogato udekorowane. Przy wejściu do portu odezwały się syreny wszystkich statków. Na bankiecie wydanym przez prasę rumuńską attache prasowy czechosłowacki **Kudernac** wyraził sympatje prasie wchodzącej w skład małej ententy pracującej dla zbliżenia polsko - rumuńskiego. Następnie przemawiał attache prasowy przy poselstwie polskiem p. **Wandernoot** wskazując na wysiłki prasy polskiej w kierunku zbliżenia polsko - czechosłowackiego i polsko - rumuńskiego.

Gałacz, 8. 5. (PAT.) W drugim dniu konferencji o godzinie 11 rozpoczęło się posiedzenie plenarne, poczem delegaci wzięli udział w śniadaniu wydanem przez Radę Miejską.

ZAKOŃCZENIE POLSKO - RUMUNSKIEJ KONFERENCJI PRASOWEJ.

Bukareszt, 8. 5. (PAT). Polsko-rumuńska **konferencja prasowa zakończyła dziś swe prace,** przyjmując następujące rezolucje. Jest rzeczą konieczną utworzyć w stolicach obu krajów attache prasowych. Agencje telegraficzne w obu krajach mają być wezwane do zorganizowania specjalnych sekcji do wzajemnej transmisji informacji. Dla zapewnienia szybkości transmisji niezbędnem jest utworzenie bezpośredniej komunikacji telefonicznej między Warszawą a Bukaresztem. Byłoby dalej wskazanem ułatwienie przekraczania granic przez dziennikarzy i utworzenie Stowarzyszenia polsko - rumuńskiego w Bukareszcie i rumuńsko - polskiego w Warszawie.

——oo——

SYTUACJA ZAOSTRZA SIĘ.

Londyn, 8. 5. (AW.) Według urzędowego komunikatu **sytuacja strajkowa zaostrzyła się.** [illegible]stwo wojny **zaprzecza wiadomości o powołaniu rezerwistów pod broń.** Dementuje również pogłoski o tem jakoby **niektóre oddziały wojskowe odmówiły posłuszeństwa,** dotychczas wysyłano jedynie niewielkie oddziały wojska w miejsca zagrożone.

Wydatki związków zawodowych wynoszą **tygodniowo 4 milj. funt. Wydatki rządu 8 milj. funt.**

——oo——

RESTAURATORZY KRAKOWSCY ROBIĄ DROŻYZNĘ.

Kraków, 8. 5. (AW.) W dniu 7 b. m. restauratorzy krakowscy podnieśli ceny potraw o 10—15 proc., motywując to podrożeniem środków żywności.

Spodziewany upadek gabinetu niemieckiego.

Berlin. 8. 5. (AW.) Rezultatem walki jaka wynikła skutkiem rozporządzenia o flagach będzie **upadek kanclerza Luthera.** Wotum nieufności jakie wysuną demokraci na posiedzeniu Reichstagu nie będzie skierowane przeciw całemu gabinetowi, lecz przeciwko samemu kanclerzowi. **Przyjęcie votum nieufności jest zapewnione.** W związku z tem wyłania się kwestja, czy gabinet będzie się solidaryzował z kanclerzem i poda się do dymisji czy też zajmie odmienne stanowisko.

——oo——

Spór o flagi cesarskie w Niemczech.

Berlin, 8. 5. (PAT.) Minister spraw wewnętrznych Kuelz podjął się próby załagodzenia zatargu, jaki powstał między kanclerzem a frakcją demokratyczną wskutek wprowadzenia barw cesarskich do przedstawicielstw zagranicznych. Po konferencji odbytej z przedstawicielami centrum i demokratów min. Kuelz odjechał do Düsseldorfu, aby spotkać się tam z kanclerzem Lutherem.

——oo——

Nowa ofenzywa Abd-el-Krima.

Tanger, 8. 5. (PAT.) Według wiadomości pochodzących z terytorjum Rifu **Riffeni mają podjąć natychmiast ofenzywę.** Abd el Krim wzmocnił znacznie swoje wojska na froncie francusko - hiszpańskim oraz ochronę wybrzeży w obawie lądowania wojsk hiszpańskich. W Targist został zmuszony do lądowania samolot hiszpański. Załoga jego dostała się do niewoli.

——oo——

PRACE NAD REORGANIZACJĄ RADY LIGI NARODÓW.

Londyn, 8. 5. (PAT). Przedstawiciele rządu brytyjskiego do komisji, powołanej do zbadania sprawy **reorganizacji Rady Ligi Narodów,** wyjechali dziś z Londynu. Przewodniczy delegacji lord **Cecil. Pierwsze posiedzenie komisji odbędzie się w poniedziałek.** Mówiąc onegdaj o stanowisku rządu brytyjskiego w sprawie reorganizacji Rady Ligi Narodów, Chamberlain oświadczył: W obliczu nowej sytuacji, wytworzonej na sesji marcowej, rząd brytyjski oznajmi o swej decyzji rozważania sprawy reorganizacji Rady Ligi Narodów bez oglądania się na poprzednie zobowiązania w kierunku podtrzymywania czyichkolwiek postulatów.

——oo——

SENSACYJNE ODKRYCIE ARCHEOLOGICZNE.

Londyn, 8. 5. (PAT.) W południowej Palestynie odkryto starożytne miasto żydowskie. którego mury wysokie są na 40 stóp, a szerokie na 10—14 stóp. Odsłonięto już skomplikowane bramy, wieżyce i łuki. Miasto zbudowane było w czasie między 2.000 a 1.600 r. przed Chr.

——oo——

ZATONIĘCIE PAROWCA ROSYJSKIEGO.

Bukareszt. Tel. wł.) Koło Konstancy najechał parowiec rosyjski **na** skałę i zatonął. **Zginęło 30 osób.**

KRONIKA.

MAJ
9
NIEDZIELA

Dziś: rzym.-kat. C. 5 po Wielk., gr.-kat N. D. po Wosk.

Jutro: rzym.-kat. Izydora Dnie krz., gr.-kat. Symeona op.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH.

TEATR WIELKI.

Niedziela 9 bm. o 3 pop. „Serce Matki“ albo „Przygody Tomcia Palucha“. Przedstawienie dla dzieci — ceny zniżone popołudniowe.

Niedziela 9 bm. o 7·30 wiecz. „Znakomity Don Juan“ („Uwodziciel“). Gośc. występ Kazimierza Junoszy-Stępowskiego.

Poniedziałek 10 bm. „Król Zygmunt August“.

Wtorek 11 bm. „Znakomity Don Jnan“. Gośc. występ Kazim. Junoszy-Stępowskiego.

Środa 12 bm. 3·30 pop. Popis tańców rytmicznych szkoły tanecznej p. Reysównej — ceny zniżone popołudniowe.

Środa 12 bm. o 7·30 „Żywa Maska“ (Hernyk IV). Premjera. Gośc. występ Kazim. Junoszy-Stępowkiego.

TEATR NOWOŚCI.

Niedziela 9 bm. o 3·30 pop. „Czarne Róże“. Ceny zniżone popołudniowe.

Niedziela 9 bm. o 7·30 wiecz. „Orłow“. Gośc. występ Heleny Miłowskiej.

Poniedziałek 10 bm. „Ognie sztuczne“.

Wtorek 11 bm. Teatr miejski nieczynny.

Środa 12 bm. Teatr miejski nieczynny.

REPERTUAR TEATRU MAŁEGO:

Piątek o 7·30 „Ładna historja“.

Sobota o 7·30 „Jan Maciej Karol Wścieklica“ tragedja w 3 aktach bez trupów Witkiewicza. Gośc. występ Jana Pawłowskiego. (Premjera).

Niedziela o 7·30 „Jan Maciej Karol Wścieklica“. Gośc. występ dyr. Pawłowskiego.

Poniedziałek o 7·30 „Jan Maciej Karol Wścieklica“. Gośc. występ dyr. Pawłowskiego.

Wtorek o 7·30 „Jan Maciej Karol Wścieklica“. Gośc. występ dyr. Pawłowskiego.

Środa o 7·30 „Jsn Maciej Karol Wścieklica“. Gośc. występ dyr. Pawłowskiego.

—oo—

CO GRAJĄ DZISIAJ W KINIE:

Apollo: „Złote runo“.

Chimera: „Ta, którą wytykają palcami“.

Kopernik: „Kobieta-motyl Kobieta-bogini“.

Lew: „Zigano“ z Harry Peel.

Marysieńka: „Hotel Potemkin“.

Nowości: „Wielki Nieznajomy“ Nobody“.

Palace. „Oj kobietki... kobietki“ „Jazda dalej“.

—oo—

Polskie Towarzystwo Muzyczne. Wtorek 11. Maja: „KRUCJATA DZIECI“. Legenda muzyczna na chóry, sola i orkiestrę. (Zespół złożony z 300 osób). 1794.

—oo—

Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych (Muzeum Przemysłowe brama od ul. Dziednszyckich). Wystawa W. Weissa. Wyczółkowskiego S. Pieniążka M. Wodzickiej (szkice z Grecji) sala ogólna. Od 10—3.

—oo—

— **Teatr Wielki**. Dziś wieczorem drugi gościnny występ znakomitego artysty, **Kazimierza Junoszy-Stępowskiego** — w doskonałej pełnej humoru, świetnych scen, oryginalnych typów i sytuacji satyrycznych, niepozbawionej przytem silnych momentów dramatycznych, komedji: **„Znakomity Don Juan“**.

— **Teatr Nowości** daje dziś po raz ostatni w sezonie, na popołudniowe przedstawienie po cenach zniżonych, przepyszną, melodyjną, skrzącą dowcipem i humorem operetkę: **“Czarne Róże“**.

Wieczorem prześwietna operetka **„Orłow“**, zapełniająca stale widownię teatru.

— **W poniedziałek w Teatrze Wielkim** powtórzona będzie wspaniała opera narodowa T. Joteyki: **„Król Zygmunt August“** zaś w Teatrze Nowości niezrównana komedja L. Chiarelli'ego: **„Ognie sztuczne“**. Ostatnia ta nowość repertuaru komedjowego wskutek przerwania na czas pewien przedstawień w T. Nowości będzie musiała chwilowo zejść z afisza.

—o—

OD ADMINISTRACJI.

Wszelkie kwoty pod adresem Administracji „Kurjera Lwowskiego“ przesyłać należy przekazami pocztowemi lub na numer P. K. O.

153.215.

—oo—

Mówią, że . . .

przechodzimy obecnie ciężki kryzys książki polskiej. Coraz gorzej stoją literaci coraz mniej wydaje się dobrych książek.

— — — — — — — — — —

tymczasem mnoży się w zastraszający sposób lektura, którą dobrze Niemcy nazwali „Hintertreppenlitteratur“. Po kramikach, po kioskach, przez wędrownych sprzedawców rozpycha się „sensacyjne“ piśmidła pisane ohydnym językiem, niby to polskim mające za temat takie „budujące“ historje jak wyprawy złodziejskie lub ostatni romans p. t. „Trzecia kochanka szpiega“ W dodatku pisma te pochodzą przeważnie z niemieckiego Śląska i na nich sprytni spekulanci nam wrogiego narodu robią doskonałe interesy. Trzeba temu koniecznie tamę położyć, bo kto wie czy nie przemyca się stamtąd nawet wrogie Państwu broszury. Jakże aktualną jest ciągle sprawa masowych groszowych wydawnictw nawet i powieści celniejszych pisarzy polskich! Tylko w taki sposób będzie można zwalczyć tę zarazę drukowaną. Głód czytania jest znaczny wśród najniższych sfer, tylko trzeba godnie to wyzyskać!! rrr.

—oo—

— **„Żywa maska“ (Henryk IV.)**, tragedja w 3 aktach, pióra najsłynniejszego dziś włoskiego twórcy — eksperymentatora scenicznego, Ludwika Pirandello granego na wszystkich wybitnych scenach Europy — ukaże się po raz pierwszy na scenie T. Wielkiego w środę przyszłego tygodnia, z gościnnym udziałem prześwietnego artysty, Kazimierza Junoszy- Stępowskiego w roli tytułowej.

— **Nadzwyczajne powodzenie**, jakie zdobyła sobie sztuka Witkiewicza w Teatrze Małym, każe przypuszczać, że ta senzacja sezonu utrzyma się przez długi czas na repertuarze teatralnym. Na pierwszem przedstawienieniu sala była doszczętnie wysprzedana a publiczność hucznymi oklaskami darzyła dyr. J. Pawłowskiego oraz wszystkich wykonawców. Sztuka Witkiewicza grana będzie przez kilka dni z rzędu.

— **Popis tańców rytmicznych** szkoły muzycznej M. Reyssówuy, pod kierownictwem pp. Dzieślewskiej i Bizanzówny, odbędzie się w środę 12 bm. w T. Wielkim punktualnie o godz. 3.30 popoł. -- po cenach niezwykle niskich — na dochód Towarzystwa ochrony dziecka. Choreografja, układu p. Dzieślewskiej, obejmie najprzedniejsze utwory Bacha, Dalcroze'a, Rachmaninowa i in. najznakomitszych kompozytorów.

— **Z powodu stałej niepogody** II-gie widowisko „Kościuszki pod Racławicami“ na boisku sportowem 14-go pułku ułanów Jazłowieckich, zamiast w niedzielę 9 maja br. odbędzie się w czwartek dnia 13 maja br. Bilety zakupione są ważne.

— **Odznaczenie na wystawie spożywczo-hygjenicznej.** Między innymi otrzymała fabryka konserw Z. Rücker dyplom honorowy minist. przemysłu i handlu a medal złoty od komitetu wystawowego fabryka wódek i likierów J. A. Baczewskiego.

— **Kurs dla instruktorów Zawodowych Straży Pożarnych**. Tymczasowy Wydział Sąmorządowy w porozumieniu z Małopolskim Związkiem Straży Pożarnych, postanowił w lipcu b. r. przeprowadzić 3 tygodniowy kurs dla instruktorów Straży Pożarnych wiejskich i małomiasteczkowych. Kandydaci na powyższy kurs winni zgłaszać podania pisemne na ręce Małopolskiego Związku Straży Pożarnych najpóźniej do dnia 15 czerwca br, gdzie też interesowani otrzymają bliższe wyjaśnienia.

— **Lwowskie Towarzystwo Fotograficzne** (Sokoła 4) urządza wystawę fotografji artystycznej w salonach Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych. — Do udziału w wystawie, która trwać będzie od 13 do 26 czerwca zaprasza L. T. F. wszystkich fotografów polskich. — Zgłoszenie i regulamin wystawy do nabycia w składach przyborów fotograficznych we wszystkich większych miastach, tudzież u sekretarza L. T. F.

— **Posiedzenie naukowe Towarzystwa Miłośników Historji Medycyny** odbędzie się we wtorek, dnia 11 b. m., o godz. 6-tej wieczorem, w Poliklinice przy ul. Lindego.

Z targu.

Ceny nabiału: 1 litr mleka 40 gr., **śmietany** 1·40 zł., 1 kg. masła 8—9 zł., sera 1·60—2 zł.

Jaja: po 13 i 14 gr.

Jarzyny: 1 kg. ziemniaków 12 gr., szpinaku 1—1.20 zł., wiązka rzodkiewek 25—30 gr., szparagów 2 zł., cebuli młodej 10 gr., główka sałaty 15—40 gr.

Owoce: 1 kg. jabłek 80 gr. — 2 zł., cytryny po 10—15 gr., pomarańcze po 45—60 gr. sztuka.

—oo—

— **Dyrektor Teatru im. Słowackiego w Krakowie** Teofil Trzciński, bawi w naszem mieście. Rzekomo przybył na zaproszenie Komisji teatralnej, celem omówienia ewentualnej kandydatury jego na kierownika lwowkich teatrów miejskich. —

— **Z karty żałobnej**. We Lwowie zmarł w 56 r. życia Józef Dobija, szef biura prezydjalnego lwowskiego sądu apelacyjnego. Pogrzeb dziś o g. 4 po poł. z krypty kościoła OO. Bernardynów.

W Krakowie zmarł w 79 r. życia długoletni prezes Towarzystwa Sztuk Pięknych, Edward Raczyński.

— **Z Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie.** W miesiącu kwietniu otrzymali na Uniwersytecie Jana Kazimierza stopień doktorów prawa: Chudziakiewicz Mikołaj rodem z Ostapkowiec, Finkelstein Gabrjel z Brzeżan. Stopień doktorów medycyny: Ze Stanowskich Chmurowa Marja z Winnik, Chmura Stanisław z Gniewczyny, Kołodziej Aleksander z Lipia, Axelrad Leon z Tarnopola, Tillinger Israel ze Stanisławowa Halpern Alicja ze Lwowa, Zipper Eugenjusz ze Lwowa. Stopień doktora filozofji: Gdula Paweł z Nienadówki.

— **Dzieci dla dzieci.** Śliczne przedstawienie dla dzieci odbędzie się dnia 12 maja b. r. o godzinie 3.30 popołudniu, w Teatrze Wielkim, zespołu zakładu muzycznego M. **Reyssówny.** Złożą się na nie **produkcje gimnastyki rytmicznej, pod kierownictwem pp. Dzięślewskiej i Bisanzówny; tańce stylizowane** na tle odpowiednich dekoracji, w grze barwnych świateł. Wielką atrakcją będzie taniec cygański, odtańczony w obozie, przez małuchne cyganiątka. **Dochód przeznaczony na cele „Ochrony Dziecka“ i Ochronki w Snopkowie.**

— **Szczepień przeciw ospie** dla dzieci funkcjonarjuszy P. Kolei P. Dyrekcji lwowskiej dokonywa w miesiącu maju we wtorki i soboty, od godz. 4—7, w Ambulatorjum kolejowem przy ul. Gródeckiej 127 — specjalista chorób dziecięcych **dr. Józef Fritz.**

— **Sprawa dr. Kolnika.** Dr. Kolnik nie ponowił prośby **o zniżenie kaucji** i dotychczas jej nie złożył. — Wmięszany w tę samą aferę **Kurzer** wniósł do sądu apelacyjnego prośbę o zezwolenie na hipoteczne zabezpieczenie kaucji. — **Apelacja przychyliła się do tej prośby, przypuszczalnie więc Kurzer** w dniach najbliższych wyjdzie **na wolność.**

Co się stało w mieście?

— **Znowu zwłoki na torze kolejowym.** Wczoraj znaleziono **na torze kolejowym między Basiówką a Skniłowem** zwłoki Mieczysława **Terleckiego,** urzędnika pocztowego. Śledztwo prowadzi komenda policji powiatowej we Lwowie.

Wdrożone dochodzenia wykazały, że ś. p. **Terlecki** popełnił samobójstwo.

— **Zbiegł z Zakładu w Kulparkowie.** Z Państwowego Zakładu dla umysłowo chorych w Kulparkowie zbiegł Marjan Józef **Fischbach**, lat 25 (ul. Kleparowska 15).

— **Pobita przez własnego męża.** Wczoraj w ul. św. Marcina, Marja **Buczkowska** (Zniesienie 331) została pobita przez męża swego, Konstantego, tak dotkliwie, że zawezwane pogotowie musiało odwieźć ją do szpitala.

—oo—

Nowy cennik
artykułów żywności we Lwowie.

Lwów, 9 maja.

Magistrat król. stoł. miasta Lwowa, po wysłuchaniu opinji Komisji — do badania cen ustanowionej — ustalił **nowe ceny maksymalne na mięso, wędliny i tłuszcze** z mocą obowiązującą **od dnia 10 maja 1926.**

I. **Mięso. W sprzedaży detajlicznej**: Za 1 kg. mięsa wołowego I kategorji z dokładką najwyżej 20 prc. 1 zł. 80 gr.; za 1 kg. m. wołow. II kateg. bez dokładki lub polędwica 2 zł. 10 gr.; za 1 kg. m. wołow. II kateg. z dokładką najwyżej 20 prc. 1 zł. 50 gr.; za 1 kg. m. wieprzowego z dokładką najwyżej 10 prc. 2 zł. 60 gr.; za 1 kg. m. cielęcego przedniego 1 zł. 50 gr.; za 1 kg. m. cielęcego tylnego 1 zł. 70 gr.; za 1 kg. m. baraniego 1 zł. 40 gr.

Ceny podrobiu o 50 prc. niższe od cen mięsa z dokładem.

II. **Wędliny:** za 1 kg. szynki wędzonej z kolankiem i polędwicy wędzonej z ziober 3 zł. 40 gr.; za 1 kg. polędwicy wędzonej bez kości i karczku wędzonego 3 zł. 60 gr.; za 1 kg. wędzonki surowej 3 zł. 40 gr.; za 1 kg. szynki gotowanej, krajanej, polędwicy i karczku gotowanego 5 zł.; za 1 kg. kiełbasek chrzanówek 4 zł. 30 gr.; za 1 kg. rolady i zająca, kiełbasy krajanej krakowskiej i siekanej, agramskiej lub mazurskiej pieczonej 4 zł.

III. **Tłuszcze:** za 1 kg. smalcu wieprzowego topionego 4 zł.; za 1 kg. sadła 3 zł. 50 gr.; za 1 kg. słoniny wędzonej 3 zł. 40 gr.

—oo—

LOTNICTWO PASAŻERSKIE W KWIETNIU.

Lwów, 9 maja.

Statystyka Polskiej Linji Lotniczej za miesiąc **kwiecień wykazuje dalszy wzrost ilości przewiezionych osób, poczty i towarów.**

W miesiącu tym — chociaż nie była jeszcze podjęta komunikacja powietrzna na linji Kraków-Wiedeń — przewieziono więcej pasażerów, niż w miesiącu poprzednim.

W miesiącu kwietniu samoloty Polskiej Linji Lotniczej wykonały **212 podróży powietrznej,** przelatując **64.651 klm.** przewożąc **482 pasażerów,** 38,2 kg. poczty i 8.968 kg. towarów.

Przeciętna regularność wynosiła 92,5%.

W bieżącym miesiącu samoloty Polskiej Linji Lotniczej kursują na wszystkich linjach codziennie, za wyjątkiem niedziel.

—oo—

Kurjer ekonomiczny.

W sprawie kontyngentu wwozowego. Miejski Urząd Targu Poznańskiego komunikuje, że uzyskał kontyngent wwozowy na tranzakcje zawarte na Targu. Formalności z tem związane załatwia się w gmachu administracyjnym Targu Poznańskiego. Kontyngent ten wynosi 10% ogólnego kontyngentu wwozowego na III kwartał 1926 r.

Wystawcy austrjaccy zadowoleni z przyjazdu na Targ Poznański, na podstawie dotychczas dokonanych tranzakcji, oraz nawiązania osobistego kontaktu ze sferami gospodarczemi Polski, pragną intenzywnie współpracować we wzajemnej wymianie towarów.

Przedstawiciele Grecji, jak niemniej Czechosłowacji oraz Jugosławji, nawiązali bardzo korzystne wzajemne stosunki handlowe i wyrazili gotowość udzielenia odbiorcom polskim korzystnych i daleko idących kredytów.

Dom eksportowo-importowy jugosłowiańsko-polski. Z dniem 1-go czerwca rb. rozpoczyna się działalność w Ljublanie, Stari Trg. 19 pod kierownictwem pana Romana Gołębiowskiego. Dom ten pośredniczy w eksporcie Polski do Jugosławji i udziela wszystkim zainteresowanym wyczerpujących informacji.

Dnia 26 czerwca r. b. odbędą się w Ljublanie Targi Międzynarodowe.

TYGODNIOWE SPRAWOZDANIE Z GIEŁDY ZBOŻOWEJ WE LWOWIE.

W ciągu tygodnia sprawozdawczego ceny prawie wszystkich ziemiopłodów kształtowały się zwyżkowo. Objawiało się w dalszym ciągu zainteresowanie dla towaru eksportowego, a przedewszystkiem dla żyta, jęczmienia, hreczki i owsa, zakupywanego przeważnie na wywóz do Gdańska. Ponadto zaobserwowano duże zapotrzebowanie dla pszenicy doborowej, przyczem dokonywano już transakcji w pszenicy nowego zbioru z terminem dostawy do września b. r. Na rynku zbożowym usposobienie ożywione. Zaofiarowanie dostateczne.

OBROTY PRYWATNE.

Tendencja zwyżkowa, usposobienie wyczekujące. Obrót średni tylko w dolarach.

Dolary amerykańskie 10.76 — 10.80; dolary kanadyjskie 10.65 — 10.70.

BILANS ROSYJSKIEGO HANDLU ZAGRANICZNEGO W MARCU.

Bilans handlu zagranicznego w Rosji w marcu rb. wykazuje saldo czynne spowodowane znacznym **wzrostem eksportu.**

W lutym rb. eksport sowiecki szacowano na **43,1 milj. rubl.,** w marcu — **57.4 milj. rubl.** W tych samych miesiącach import uległ nieznacznej zmianie, wyrażając się w liczbach 56,9 milj. rubl., względnie 53,6 milj. rb.

Wzrost aktywności bilansu aktywnego w marcu jest szczególnie godny podkreślenia, ponieważ od września r. ub. obrót gospodarczy zagranicą wykazuje przewyżkę wywozu nad przywozem. Zmiana w tym stanie rzeczy ujawniona — w marcu niewątpliwie wpłynie na **polepszenie kursu czerwońca.**

* **Dochody monopolu tytoniowego w r. 1926.** Monopol tytoniowy wpłacił do Centralnej Kasy Państwowej w styczniu rb. 17 milj. zł., w lutym i marcu po 18 milj., w kwietniu zaś 19 milj. zł., a więc w ciągu pierwszych czterech miesięcy rb. monopol tytoniowy dał 72 milj. zł. dochodu a nadto wpłacił w kwietniu na oprocentowanie i amortyzację pożyczki włoskiej 7.5 milj. zł.

W tym samym okresie roku zeszłego dochody Skarbu Państwa z monopolu tytoniowego wyniosły 50,3 milj. zł., w latach zaś poprzednich (przed wprowadzeniem pełnego monopolu tytoniowego) łączne dochody z monopolu i z opodatkowania wyrobów fabryk prywatnych dały w ciągu 4-ch miesięcy 1922 roku 14,4 milj. z., w 1923 roku 9,8 milj. zł., w 1924 roku 24,4 milj. zł.

Kurjer Radjowy

PROGRAM RADJOKONCERTÓW na dziś:

Warszawa (480). Godz. 20.30. Popularny koncert z udziałem solistów.

Wiedeń (531). Godz. 19. Koncert Związku robotniczego śpiewaczego „Favoriten".

Praga (368). Godz. 20.02. Wesoły wieczór.

Oslo (382). Godz. 21. Kabaret radjowy.

Hamburg (392.5). Godz. 20. „Aida", opera w 4 aktach.

Rzym (425). Godz. 20.40. Dramat „Giannina e Bernardone".

Budapeszt (560). Godz. 20.30. Cygańskie pieśni z akomp. cygan.

—oo—

WYSTAWA RADJOWA W WARSZAWIE.

Warszawa. (Tel. wł.) Dnia 15-go b. m. otwartą tu zostanie pierwsza ogólnokrajowa wystawa radjowa.

Ze świata.

+ **Uwięzienie defraudanta.** W Czerniowcach uwięziono pochodzącego z Czortkowa Izraela Bergmanna, który po sprzeniewierzeniu na szkodę rozmaitych kupców tamtejszych 40.000 dolarów, uciekł stamtąd do Rumunji. Po złożeniu kaucji wypuszczono go na wolną stopę.

+ **Polscy robotnicy w francuskich cukrowniach.** „Wychodźca" donosi, że w cukrowniach francuskich w Naucietmes, w Beaurain, w Nuilly i i. pracuje około 400 robotników — Polaków.

+ **Międzynarodową wystawę sztuki** urządza Drezno od 12 czerwca do 10 października. Przeszło połowę wystawy zajmą dzieła artystów zagranicznych. Czy także polskich?

+ **Międzynarodowy kongres filozoficzny** organizuje Uniwersytet Hawarda w Cambridge w stanie Massachuselts. Wezmą w niem udział przedstawiciele wszystkich narodów. Kongres odbędzie się we wrześniu b. r.

+ **Armja zbawienia w Ameryce.** Naczelnik armji zbawienia całego świata generał Bramwel **Booth,** syn Williama Bootha, założyciela armji, wyjeżdża z Anglji do Nowego Jorku i do Chicago, aby wziąć udział w **kongresach amerykańskich oddziałów armji zbawienia.**

—oo—

KURJER SPORTOWY.

„WYSTĘPY" NIEŚMIERTELNEGO PREZESA.

W wiedeńskim „Sporttagblacie" pojawił się wywiad z **dr. Cetnarowskim,** nieśmiertelnym prezesem PZPN-u

W wywiadzie tym polski **„padyszach piłkarski" przejechał się po naszych sędziach piłkarskich,** twierdząc, że **żaden z nich nie posiada naj mniejszych kwilifikacji na sędziego międzynarodowego.**

Podobne opinje, wypowiadane przez taką „figurę" jak dr. Cetnarowski zupełnie nie przynoszą chluby zdolnościom prezesa Polskiego Związku Piłki Nożnej.

KONKURSY W RZYMIE.

Czwarty dzień konkursów rzymskich przyniósł „International championat de vitesse". Dystans wynosił 800 mtr. z 14 przeszkodami wysokości 140 cm. — Do konkursu **stawało 167 koni** — nagród 30. — **Pierwsze miejsce zdobył Francuz, Gibault.** Z Polaków — **rtm. Antonowicz** na „Jowiszu" zajął miejsce **piąte, rtm. Dziadulski** na „Qui Vive" zdobył **nagrodę dziewiątą, mir. Toczek** na „Faworycie" nagrodę siedmnastą, **rtm. Królikiewicz** na „Pikadorze" **dwudziestąpierwszą** nagrodę, rtm. **Antonowicz** na „Banzaju" dwudziestątrzecią, a na „Zeferze" dwudziestączwartą.

Czwarty dzień konkursów rzymskich może być nazwany „dniem rtm. Antonowicza".

NOWE ZWYCIĘSTWO W ZAWODACH HIPPICZNYCH.

Rzym, 8. 5. (PAT). W zawodach hippicznych o nagrodę myśliwską pierwszą nagrodę zdobył porucznik **Szosland** na „Fagasie", drugą baron **Nisco,** Włoch, a trzecią porucznik **Szosland** na „Hannibalu", przyczem obaj jeźdźcy zdobyli nagrodę bez żadnych punktów karnych.

KLUB BOROTRY LEPSZY OD KLUBU LACOSTE'Y.

We Francji odbył się klubowy turniej tennisowy. We finale spotkały się Racine Club i Stade Francaise. W drużynie Racine Clubu grał Borotra, a barw Stade Francais bronił Lacoste.

Wygrał klub Borotry Racine w stosunku 5:1. Jedyne zwycięstwo dla Stade Francaise uzyskał Lacoste.

MUSSOLINI BOKSEREM.

Benito **Mussolini,** niekoronowany władca Włoch **stał się** namiętnym **zwolennikiem boksu.** Stale uczęszczał na większe zawody bokserskie, a po zdobyciu mistrzostwa Włoch przez Erminia Spallę — nadał jemu i jego bratu szlachectwo. Czynna natura Mussoliniego nie mogła się kontentować biernem uwielbieniem — i „il duce" po powrocie z Trypolisu, mimo iż kończy w lipcu 43 lat, **zaczął się uczyć boksu.**

Nauczyciele są z Mussoliniego bardzo zadowoleni i twierdzą, że go cechują **silne uderzenia** zarówno ręki lewej jak prawej. Obecnie Mussolini należy do ciężkiej wagi, ale, zdaje się, nigdy nie wystąpi publicznie jako bokser.

Zapisujcie się do Ligi Obrony Powietrznej Państwa.

BACZNOŚĆ WIDZOWIE!

Napisy wzywające P. T. Publiczność **o zachowanie spokoju podczas meczu,** są równie słuszne — jak i nieprzestrzegane. A jednak powinni zapaleni wielbiciele klubowi wyciągnąć wnioski z wypadku, jaki zdarzył się w Pradze. Podczas meczu Sparty ze Semmeringiem **zdobyciem piątej bramki** przez Spartę **jakiś wielbiciel** mistrza Czech **uciszył się** do takiego stopnia nieopczytalności, **że podskoczywszy w górę z radości uderzył głową** w niski strop trybuny i **runął nieprzytomny** na ziemię.. Po przewiezieniu go do szpitala okazało się, że **doznał ciężkiego wstrząsu mózgu.**

Popierajcie cele Towarzystwa Szkoły Ludowej.

DROBNE OGŁOSZENIA

Mieszkania.

POSZUKUJE się do wynajęcia od właściciela 3 pokoje z kuchnią, komfort, położenie obojętne, obok tramwaju. Zgłoszenia pod: „1928“ do admin. „Kurjera Lwowskiego“. 1724-31

POKÓJ z osobnym wchodem z pół pensją lub tylko z śniadaniem do wynajęcia. Zgłoszenia pod „Solidny“ do admin. „Kurjera Lwowskiego“. 1725-13

POSZUKUJĘ pokoju kawalerskiego umeblowanego z osobnem wejściem do wynajęcia od 1 czerwca 1926 r. Zgłoszenia do administracji „Kurjera Lw.“ „Dla urzędnika“. 1717

Kupno i sprzedaż.

KUPIĘ we Lwowie kamienicę II. piętrową z wolnym 3-4 pokojowem mieszkaniem za gotówkę. Zgłoszenia pod: „Dolary“ do administracji „Kurjera Lw“. 1721-1

SPRZEDAM lampy automobilowe. Ossolińskich 13 I p. 1811

STENOGRAFJI wyucza listownie Instytut Stenograficzny, Warszawa, Krucza 26. Żądajcie bezpłatnych prospektów. 1451

FORTEPIAN lub pianino kupię zaraz. Gotówka. Nowacki Pańska 17. 1818

PARCELE słoneczne obok tramwaju; oddalone od realności ul. Zofii 9. kilkanaście kroków do sprzedania. Zgłoszenia Stanisław Abl Lwów Legjonów 11. 1764

Nauka i wychowanie.

NA NOWY kurs kroju i szycia przyjmuje „Warszawianka“ do 15 maja. Wyucza w krótkim czasie. Za naukę ręczy. Ul. Na Błonie 26, I. piętro obok Głównego dworca, 1812

FORTEPIANY, pianina, fisharmonie za różne ceny pierwszorzędnych fabryk, używane zawsze na składzie. Sprzedaje, kupuje, zamienia za gotówkę. Hanak Pańska 21. 1778

Różne.

PRACOWNIA ABAŻURÓW Pańska 6, poleca się. 1366

STARANNIE i tanio przepisuje na maszynie. Zgłoszenia do adm. „Kurjera Lw.“ pod „Szybkość“. 1334-5

SKLEP do wynajęcia. Zgłoszenia: Stanisław Abl, Legjonów 11. 1765

Posady i prace.

INTELIGENTNA, pełna życia młoda panna wyjedzie jako towarzyszka, lektorka sekretarka, do dzieci lub tp. Zgłoszenia do Administracji Kurjera Lwowskiego pod „Kulturalna“. 1766-29

DENTYSTA-technik, asystent, pierwszorzędna siła z długoletnią praktyką poszukuje posady. Zgłoszenia do Administracji „Kurjera Lw.“ pod „Dentysta“. 1809

TAPICER-dekorator poszukuje pracy. Robi tanio i dobrze. Może wyjechać na prowincję. Ma chlubne świadectwa. Lwów, ul. Krzywa 6, w podwórzu oficyna, telefon 26-62, Głębocki. 1798

Matrymonialne.

WDOWIEC, bezdzietny. lat 35, szuka towarzyszki życia. Zgłoszenia pod „Majętny“ do administracji „Kurjera Lw“. 1728

Co czynić?

Swiatowej sławy psycho-grafolog SZYLLER-SZKOLNIK opowie Ci, kim jesteś, kim być możesz! Nadeślij charakter pisma swój, lub zainteresowanej osoby, zakomunikuj: imię, rok, miesiąc urodzenia. Otrzymasz szczegółową analizę charakteru, określenie zalet, wad, zdolności, przeznaczenie. Analizę wysyłasię po otrzymaniu 3 złotych (można znaczkami pocztowymi). Osobiście przyjmuje od 12—7. Protokoły, odezwy, podziękowania najwybitniejszych osób stolicy. Warszawa. Psycho-Grafolog SZYLLER-SZKOLNIK, Piękna 25-9. 1617

INSERUJCIE w Kurjerze Lwowskim!

Ceny ogłoszeń: Za wiersz milimetrowy: Zwyczajny za tekstem 12 gr, Nadesłane i nekrologja 30 gr. Na pierwszej kolumnie 50 gr. Przed kroniką i w rubryce „Repertuar“ 40 gr. Po kronice, komunikaty 36 gr. Dział ekonomiczny 40 gr. Drobne ogłoszenia za każdy wyraz 6 gr. Kupno i sprzedaż 8 gr. Matrymonialne 12 gr. Poszukujący pracy 2 gr. Na kolumnie tekstowej paski i inseraty po 36 gr. Ogłoszenia zagraniczne o 50% drożej.

Nakładem Nowej Polskiej Spółki Wydawniczej Sp. z ogr. odp. Odpowiedzialny redaktor: Tadeusz Stroiński.
Z drukarni Polskiej we Lwowie, Chorążczyzna 17, Tel. 29-19. pod zarz. Z Kiełbasiewicza.